

62/84

Stanisław Dawski

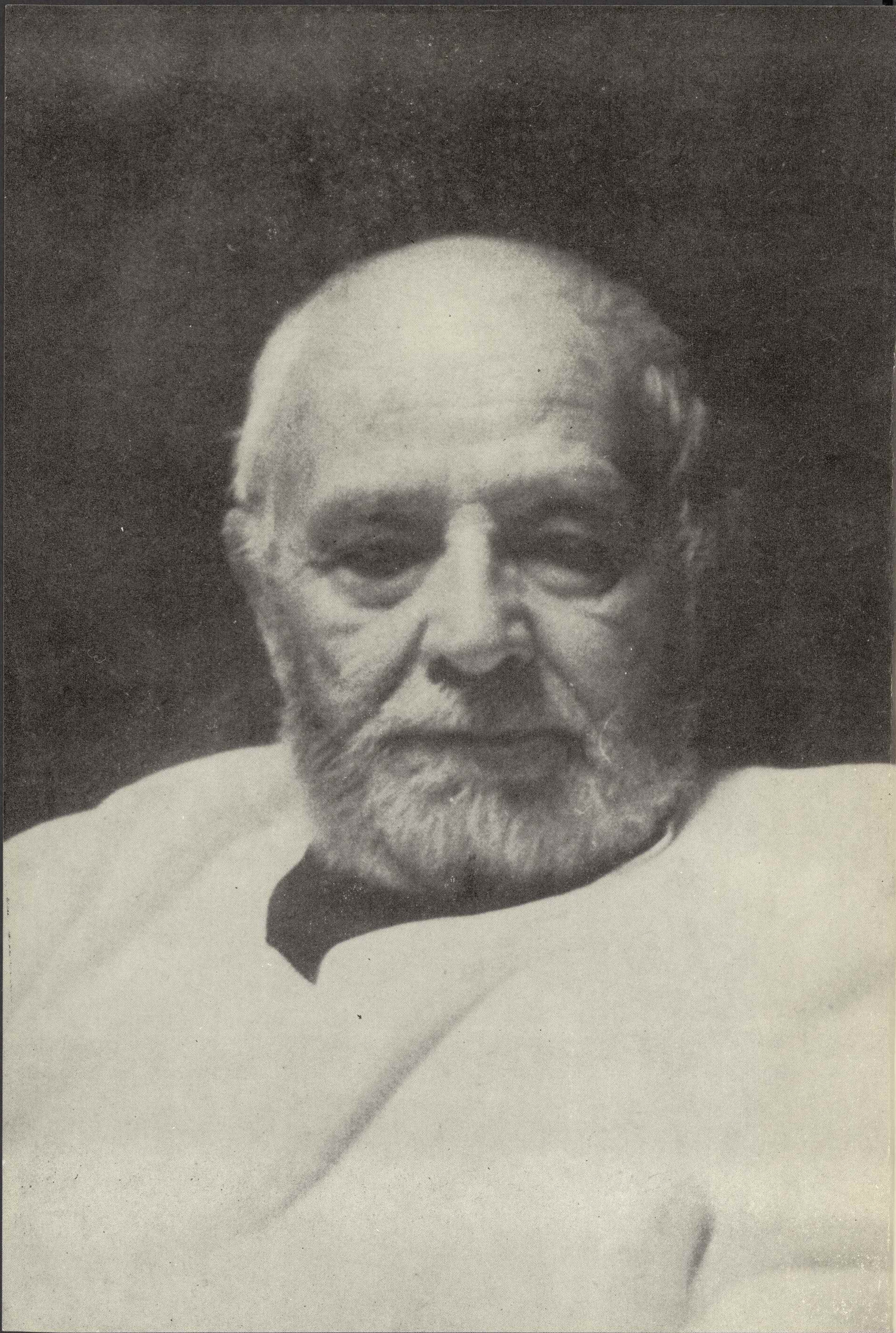


62/81

Ministerstwo
Kultury i Sztuki

Związek Polskich
Artystów Plastyków

Centralne Biuro
Wystaw Artystycznych



Stanisław Dawski

Wystawa monograficzna
zorganizowana
z okazji 50-lecia pracy twórczej
kwiecień — maj 1981

Warszawa „Zachęta”
Plac Małachowskiego 3

Wydawca: Centralne Biuro Wystaw Artystycznych

Projekt ekspozycji: Jan Kosiński

Projekt plakatu
i opracowanie graficzne katalogu:
Wojciech Freudenreich

Tłumaczenie: Marek Cegieta

Opracowanie i redakcja katalogu:
Zdzisława Tymanowa

Zdjęcia czarno-białe: Michał Diament,
J. Sergo Kuruliszwili, Anna Pietrzak-Bartos,
Jerzy Sabara, Leonard Sempoliński,
Krystyna Zakrzewska

Zdjęcia barwne: Anna Pietrzak-Bartos,
Jerzy Sabara

Redakcja techniczna: Mirosław Winiarek

Na plakacie: Zatruta woda
Na okładce: Z cyklu Synthesis

Cena: 50 zł.—

WDA — Zakład Typograficzny Zam. 1492 Nakł. 800 O-4

Do widza retrospektywnej wystawy malarstwa, grafiki i rysunku Stanisława Dawskiego

To co przeczytasz poniżej (a wolałbym byś to zrobić dopiero po wyjściu z Zachęty) jest wynikiem rzadko spotykanego ryzyka, jakie podjął Stanisław Dawski, powierzając słowo wstępne w katalogu ważnej dla niego wystawy, jednemu spośród widzów. Jeśli się tego zadania podjąłem, to wyłącznie kierowany odrobiną nadziei, że może Cię zainteresować (tak jak mnie zawsze interesuje), jak to co oglądasz, co przeżywasz... oglądane jest i przeżywane przez kogoś obok, kto na wystawie, tak jak Ty przechodzi od obrazu do obrazu... niektóre omija — najczęściej te, przy których Ty zwolniłeś kroku... i kogo potem zastaniesz wpatzonego w jakiś obraz, którego Ty najwyczejniej nie zauważyłeś.

Drugi, być może bardziej istotny powód, bez ujawnienia którego czułbym się nie dość usprawiedliwiony, by zaproponować Ci chwilę refleksji o Stanisławie Dawskim i jego twórczości... Nie będę ukrywał, że jestem w nieco korzystniejszej sytuacji aniżeli Ty, pamiętający dzieła tego artysty wyłącznie z sal wystawowych a może dopiero ta właśnie wystawa była dla Ciebie (lub będzie) pierwszą okazją ich obejrzenia. Ja je poznawałem i zaprzyjaźniałem się z nimi w nieco innych okolicznościach.

Od wielu już lat, od czasu do czasu, wpadam do pracowni Stanisława Dawskiego, by obejrzeć nowe prace, pogadać, pobyc... no właśnie może o tym „pobyc” parę słów na początek. Jak daleko sięgam pamięcią w przeszłość, zawsze moja wyobraźnia na oglądany na wystawie obraz, grafikę czy rzeźbę, nakłada obraz samego artysty. Wyobrażam sobie jego twarz, gesty, miejsce w którym pracuje. Podzielam bowiem bez najmniejszych zastrzeżeń przekonanie, że każdym dziełem, bez względu na jego charakter, myśl w nim zawartą, czy założenia formalne, artysta zawsze mówi coś ważnego o sobie. Tak więc bez wyobrażeń o samym artyście, oglądane dzieło wydaje mi się niepełne pozbawione istotnych odniesień, doświecień, dobarwień, a nierzadko wręcz nieczytelne.

Oczywiście nie musisz akceptować takiego sposobu oglądania dzieł sztuki. Chciałbym jednakże byś go uznał za jeden z możliwych i w jakimś stopniu użytecznych. Ze Stanisławem Dawskim zetknąłem się w dosyć nietypowych okolicznościach. Na początku lat sześćdziesiątych odwiedziłem w sanatorium w Bukowcu Józefa Gielniaka, a okazją ku temu była nagroda otrzymana przez tego wybitnego grafika na krakowskim międzynarodowym biennale grafiki. Nie wyobrażam sobie aby komukolwiek, kto miał szczęście spotkać się z Gielniakiem, mógł zatrzeć się w pamięć jego przepiękny sposób mówienia, opowiadania. Właśnie wtedy od Gielniaka usłyszałem co najmniej kilkanaście razy „mój profesor”, „mój profesor Dawski”, „profesor się nie zgodził”, „profesor pochwalił”...

Po jakimś czasie to samo usłyszałem od Tasiosa Kiriazopoulosa (wybitnego twórcy sztuki artystycznego) i wielu plastyków, zwłaszcza ze środowiska wrocławskiego. Jeśli dzisiaj po kilkunastu latach, przypominam sobie i Tobie o tym, to tylko dlatego, że już wtedy ta obecność profesora w myśleniu jego uczniów, w ich sposobie wartościowania, wydała mi się czymś bardzo sympatycznym, cennym, przywołującym jakiś ład, kolejność spraw. Potem kiedy poznałem Stanisława Dawskiego, kiedy spotykaliśmy się częściej, nic z tego pierwszego szkicu portretowego nie ubyło. Bardzo nie chciałbym, abyś w tym co piszę dopatrywał się jakiejś okolicznościowej kurtuazji, tak często przecież uprawianej w katalogowym piśmiennictwie. Po prostu chcę abyś to co obejrzałeś (lub obejrzyj) w salach warszawskiej Zachęty, mógł skojakrzyć w Twoich ocenach z ciekawą osobowością autora, z kimś kto w moim przekonaniu zasługuje na miano artysty.

Dlatego lubię „pobyc” w pracowni Stanisława Dawskiego. Pracownia, poddasze w jednym z MDM-owskich bloków, pozbawione zupełnie dziennego światła — dzięki gospodarzowi, dzięki zagraceniu jest miejscem o którym zwykliśmy mówić że ma swoją twarz, swój koloryt.

Nie mogę Ci opowiedzieć jak Stanisław Dawski maluje tutaj swoje obrazy. Nigdy go nie zastałem przy malowaniu, nie zostawia także na widocznym miejscu obrazów rozpoczętych, choć o wielu obrazach zwykły mówić, że coś tam przy nich jeszcze trzeba „poprawić”.

Mogę Ci natomiast opowiedzieć jak Stanisław Dawski swoje obrazy pokazuje. To przynajmniej dla mnie, jeden z bardziej osobliwych ceremoniałów. Jest to za każdym razem swego rodzaju test przede wszystkim dla oglądającego. Gospodarz znika za rzędami obrazów, wchodzi do jakiejś wnęki... słysząc szmery wyciąganych, przestawianych obrazów — czasem z połowy drogi zawraca, zmienia obraz, przynosi inny. I teraz, a o tym przekonałem się już, kiedy byłem tu po raz pierwszy, znacznie ważniejsze jest dla niego nie to co się o obrazie mówi ale to, jak się obraz ogląda. To decyduje, czy przyniesiony obraz pozostanie dłużej, oparty o sztalugi, czy też pokazywany jest „z ręki”, tak jakoś jakby nie było miejsca żeby go postawić, o coś oprzeć, jakby to był nie ten obraz, który miał być pakazany.

Nawet nie ośmielam Cię pytać czy zauważyłeś (lub zauważysz), bo to jest nader oczywiste, że ta wystawa Stanisława Dawskiego jest jakby wystawą wielu autorów, i że tym co wyraźnie wyodrębnia, czy nawet przeciwstawia sobie pewne grupy eksponowanych tutaj dzieł, jest nie czas ich powstania, różny o kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt lat ale problemy które podejmują.

Proponuję jednakże abyś tę oczywistość potraktował jako dobrą okazję do refleksji nad ogólniejszą sprawą, dotyczącą dzisiejszej sztuki i artysty współcześnie tworzącego... zakładam, że interesujesz się sztuką współczesną i że na wystawie Stanisława Dawskiego nie przyszedłeś przypadkowo.

Niemal codziennie słyszysz lub czytasz: o „poszukiwaniach”, „propozycjach”, „dociekaniach”, „negowaniu czegoś” o „dochodzeniu do czegoś”.

Te pierwsze z brzegu zwroty, wzięte ze słownika współczesnej krytyki artystycznej, są niczym innym jak tylko próbą uchwycenia słowem tego, że artysta musi się zmienić, że dzisiaj najbardziej nawet pojemne pomysły formalne rozsadzane są i korodowane nadzwyczaj szybko przez bogactwo i różnorodność konfliktów naszego czasu.

Problem tylko w tym jak się artysta zmienia. Czy aby nie jest to postawa modnego, wziętego krawca, który w lot łapie co i gdzie się nosi... a nawet potrafi przewidzieć co będzie noszone w nadchodzącym sezonie.

Kiedyś jeden z malarzy, którego twórczość i poglądy na życie bardzo sobie cenię, powiedział: „...ja nie poszukuję, ja tylko od czasu do czasu coś znajduję”. Może właśnie dzięki temu podpowiedzeniu w moich obserwacjach sztuki współczesnej bardziej wczuliłem się na to, co jest owym „znajdowaniem”.

Ale wróćmy jeszcze na chwilę do pracowni... bo właśnie tutaj, w czasie oglądania obrazów, w czasie rozmów, kiedy wstuchiwałem się w wspomnienia, wyprowadzane z obszaru wielu dziesiątków lat naszego stulecia, w refleksje o tym jak to się „robi”, a przede wszystkim po co — za każdym razem przybywało mi argumentów na temat „znajdowania”. Dla mnie bowiem najistotniejsze są te zmiany u artysty, które spowodowane są nowymi, innymi i inaczej postawionymi pytaniami.

Tak jak ja, Ty też z pewnością nie wszystkie znaleziska Stanisława Dawskiego zaakceptujesz. Dla mnie szczególnie ważne wydają się dwa cykle. W malarstwie ostatnie obrazy z cyklu Żywioły, w grafice zaś cykl sprzed wielu lat, poświęcony strukturze, czy raczej biologii drzewa. W obydwu przypadkach odnalazłem dla siebie coś nowego na temat ruchu, stawania się, przenikania sił, napięć w pozornie statycznych sytuacjach. Ale przede wszystkim na temat spojrzenia w głąb, pod powierzchnię. Coś, co warto z obszaru sztuki przenieść na cały nasz system reagowania na otoczenie.

W Żywiołach zafascynował mnie sposób panowania nad przestrzenią, swobodnego manipulowania nią, uchwycenia jakichś katastroficznych sytuacji, momentu kształtowania się nowych światów, które przerażają i zaciekawiają. Wydaje mi się, że są to wizje bardzo właściwe dla kondycji psychicznej współczesnego człowieka, dla jego zagrożeń, kompleksów, niepokojów, dla jego doświadczeń kosmicznych. Jestem ciekaw, czy Ty także zwrócisz (lub zwrócisz) uwagę na sposób i celność użycia światła w obrazach z tego ostatniego cyklu, jego obecność w tych rozległych kosmicznych przestrzeniach. Jak wiesz, operowanie światłem przy konstruowaniu obrazu jest jednym z najbardziej złożonych i trudnych problemów. Wydaje mi się, tak przynajmniej ja to odbieram, że Stanisław Dawski w tym cyklu obrazów zrobił ze światła niebywale celne tworzywo.

Kilka dokładniej zapamiętanych zdań z rozmów z gospodarzem pracowni, które

wydaje mi się, warte są by Ci je przypomnieć:

— „...w ciągu tych kilkadziesiąt lat nie namalowałem nic takiego, czego musiałbym się dzisiaj wypierać — niektóre rzeczy nie zostały może pogłębione”.

— „...gdybym nie został malarzem, to z całą pewnością usiłowałbym zostać rzeźbiarzem lub architektem, urbanistą”.

— „...po co mi taka wystawa?.. U schyłku życia zawsze ma się ochotę spojrzeć za siebie — wcześniej nigdy na to nie ma czasu — przypomnieć sobie ścieżki i drogi, którymi się chodziło. W pracowni, żeby nie wiem jak przedstawiać obrazy, to i tak się tego nie zobaczy. Za bliskie odległości”.

„Oczywiście, że chcę także, aby inni zobaczyli co zrobiłem”.

— „...Kariera?.. Byłem rektorem, profesorem, otrzymałem odznaczenia, nagradzano mnie. Ale kariera w sztuce? W odniesieniu do artysty nie można zastosować pojęcia „zrobił karierę”. Jak to nazwać, nie wiem”.

— „...choć się nie urodziłem w Warszawie — to jest to jedyne miejsce na świecie, które naprawdę lubię. Na wszystkie moje pobyty pozawarszawskie, czasem przecież wieloletnie, patrzę dzisiaj jak na „roboty sezonowe”.

— „...od najwcześniejszych lat każdy ciężko zapracowany grosz ładowałem w literaturę poświęconą sztuce”.

— „...cokolwiek by się nie działo za drzwiami, to ja i tak maluję to co muszę.. i mogę”.

— „...praca pedagogiczna?.. zawsze mnie pasjonowała. Ale dzisiaj, na emeryturze, po trzydziestu latach, widzę ile mi czasu ukradła, przez ile lat spychałem moją twórczość wyłącznie na godziny nocne”.

— „...im jestem starszy, tym zwięźle mówię o sprawach, tym usilniej szukam skrótów, syntezy znaku”.

— „...byłem już w życiu ogrodnikiem, stolarzem, telegrafistą.. a wszystko po to, bym mógł zostać malarzem”.

— „...Akademia?.. ani się od razu na nią nie dostałem, ani jej nie ukończyłem”.

— „...wrogów nigdy nie miałem, może kilku ludzi zawistnych. Przyjaciół łatwiej się doliczyć — zdarzają się niezmiernie rzadko”.

No i oczywiście czas na jakąś konkluzję naszej rozmowy, rozmowy widzów o malarzu i jego malowaniu. Nie znalazłeś tutaj ani wyczerpujących informacji życiorysowych, ani próby przypisania dorobku twórczego Stanisława Dawskiego do jakichś wyodrębnionych nurtów w sztuce współczesnej. W pierwszym wypadku odsyłam Cię do wydawnictw encyklopedycznych, zaś w drugim — powiem Ci wprost — nie potrafię tego zrobić i nie odczuwam specjalnej potrzeby doszukiwania się odpowiedniej szuflady. Nie ogranicza to w niczym mojej sympatii do tej twórczości i pożytków jakie odnoszę z obcowania z nią. Tym bardziej, że nie jeden już raz przekonałem się jak krótkoterminowe i zwodne są wszelkie klasyfikacje sztuki, która powstaje na naszych oczach.

Ale Ty... jeśli chodząc po salach Zachęty, skojarzyłeś sobie oglądane obrazy, grafiki i rysunki Stanisława Dawskiego z jakimś znanym Ci „izmem” lub „artem” i jeśli ułatwiło Ci to (lub ułatwi) spojrzenie na całość, stworzy okazję do interesujących porównań — to oczywiście nie mam nic przeciwko temu.

Franciszek Kuduk

To the Spectator of the retrospective of Stanisław Dawski's painting, graphic art and drawing

The text below, which I would like you to read upon leaving Zachęta is the result of a rare risk taken by Stanisław Dawski, who charged a spectator with writing a foreword to the catalogue of this exhibition of great importance to him.

I entered upon this task guided by the hope that you would take an interest, as I always do myself, in the fact that the same things can attract and impress you and somebody else in an art gallery, or that someone lingers before the picture you have simply overlooked, or else that you gaze at the picture someone has passed by without paying any attention to.

I have another perhaps more important reason why I suggest you to give some thought to Stanisław Dawski and his art...

By all means I am in a better position than you, for you know his works from art galleries only. Maybe, this exhibition is or will be your first opportunity to see his works, whereas I have got acquainted and made friends with them under a little different circumstances.

For many years now, from time to time I have been dropping by to see Stanisław Dawski in his studio, to have a look at his new works, to chat with him or simply to stay there for a while... That's just it, perhaps a few words about this staying there to begin with. From times immemorial my imagination has made every painting, engraving or sculpture I have seen at a show and the image of their author overlap. With the eyes of my mind I can see his face, gestures and the place where he works. For I am convinced the artist always says something important about himself in every work of his, irrespective of its character, contents and form. Therefore, without thinking of the artist I find his work incomplete, deprived of important references, lacking a final touch, or simply dim and empty.

Certainly you do not necessarily have to accept this way of approaching a piece of art. In the early 1960's I called on Józef Gielniak at the sanatorium at Bukowiec; I was prompted by the prize he was awarded at the Cracovian biennale of graphic art. I am sure anybody how has been lucky enough to meet Gielniak could not blot his most beautiful way of speaking and telling stories out of one's mind. At that time I heard Gielniak say „my professor”, „my professor Dawski”, „the professor didn't agree”, „the professor praised”... etc. several dozen times at least. Some time passed and I could hear the same from Tasios Kiriazopoulos (an outstanding artists active in glassmaking) and from many on artist, especially in the Wrocław circles. If I can remember it so long and mention it to you, although so many years have passed, it is solely due to the fact that by then his presence in the minds of his students and in their way of valuing seemed to me attractive, valuable and producing order. Later, when I met Stanisław Dawski, when we met one another ever more frequently, my image of his did not change at all.

I wouldn't like you to suspect an occasional courtesy, which is so often practised in catalogues, in what you can read here. I simply want you to assess what you have seen or will see in Zachęta in association with the artist's interesting individuality, with someone who in my opinion deserves to be labelled an artist.

That's why I do like „staying” in Stanisław Dawski's studio in the attic of a block of flats in the centre of Warsaw. The studio is completely deprived of daylight, but thanks to its owner, who has lumbered it up with various things, it is unique with its colour. I am unable to tell you how Stanisław Dawski paints his pictures there. I have never seen him painting, neither he places his unfinished pictures so that somebody could see them, although he's used to say he should some pictures up. But I can tell you how Stanisław Dawski shows his pictures. It is one of the most singular ceremonies, at least for myself. Each time it is a specific test, especially for the spectator. The host disappears behind rows of pictures, enters a recess... one can hear the sound of pictures being removed, sometimes he turns back halfway and changes pictures, And now, far more important for him is not what one says about his pictures, but the way one looks at them, which I found out during my first visit there. This determines the way he presents his pictures:

he either leans a picture against the easel to make it remain there for some time, or shows it apparently off-hand, as if there was not enough room to place it a thing to lean it against, as if the picture was not the one to be shown.

I would never dare ask you whether you have found (or will find), since it is only too obvious, that Stanisław Dawski's show seems to be a show of a number of artists and that what clearly makes certain groups of the displayed works separate from each other or even oppose to each other is not the time when they were made, but the problems they take up.

Yet I suggest you to take this obviousness as an opportunity to reflect upon a more general question concerning present-day art and the present-day artist... I assume you are interested in modern art and you are not an accidental spectator at Stanisław Dawski's show.

Almost every day you can hear or read that someone "quests after", "negates", "proposes" "finds out" or "attains" something.

These are any expressions at random taken from the vocabulary of present-day art critics and are nothing but attempted verbalization of the fact that the artist has to change himself and that even the most receptive formal ideas are blown up and corroded most rapidly by the abundance and variety of conflicts of our times. The only problem is how the artist changes. By any chance, isn't it the attitude of a successful and popular dressmaker who accepts a new fashion in an instant and is able to forecast what will be fashionable in the forthcoming season?

Once, a painter whose art and philosophy I appreciate very much said: "I do not search for anything, I only find something from time to time". Perhaps this saying has made me more sensitive in my observation of modern art to what is that "finding".

But let me return to the studio for a while, since it is the very place where during looking at pictures and when chatting I listened with concentrated attention to memories embracing dozens of years in the current century and to reflections upon how one should "do" it, and first of all why; each time the number of my arguments in favour of "finding" grew larger. For as far as concerned the most important are those changes in the artist that result from new and different questions put up in a different way.

For sure you, as myself, will not approve of all the findings of Stanisław Dawski. For me two series seem particularly important. In his painting — the recent pictures from the series *Żywioły* (Elements); in graphic art — a series from before many years, the one devoted to the structure or rather biology of the tree. In both of them I have found something new about movement, formation, forces and tensions in apparently static situations. But first and foremost about looking inside, under the surface. I have found something which deserves transplanting from the sphere of art to the system of our reaction to our environment. In *Elements* I was fascinated by the way the artist controls the space, by his free way of manipulating it, by his way of grasping some post-catastrophic situations, the moment of the formation of new worlds that both terrify and arouse interest. It seems to me that these are visions characteristic of modern man's mental condition, of his threats, complexes and anxieties, of his experiments in the outer space. I wonder whether you, too, have noticed (or will notice) the way and purposefulness of the artist's use of light in the pictures making up the latter series and the presence of this light in those vast cosmic expanses. As you know, the use of light in the construction of a picture is one of the most complex and difficult problems. It seems to me, at least I take it in this way myself, that Stanisław Dawski turned light into an extremely useful material in in that series of pictures.

Below are some of his sentences that deserve to be mentioned to you in my opinion:

— "...during those several dozen years I haven't painted anything I would have to renounce today — only perhaps some things are thorough enough".

— "...if I were not a painter, I would surely make every effort to be a sculptor or architect, town-planner".

— "...why the show? At the decline of one's life, one always wants to look back upon the past — one has never enough time to do it earlier — and to recollect one's past roads and paths. Whatever the way you choose to arrange your pictures in the studio, you shall never see it. Too short the distances are".

— "Of course, I also want other people to see what I have done".

— "...Career? I have been a rector, professor, I have orders, I have been awarded. But a career in art? With reference to an artist one should not use the phrase "he has made a career". I don't know how to call it".

— "...although I was not born in Warsaw, it is the only place in the world I like indeed. Today, I consider all my stays outside Warsaw, though some of them took many a year, to be a sort of seasonal labour".

— "... from the earliest years I have been spending my hard-earned money on art literature".

— "...whatever happens behind the door, I paint what I have to and... what I am able to".

— "...teaching? It has always fascinated me. But today, as a pensioner, after thirty years, I can see how much time it has stolen me, for how many years I had to devote solely night hours to my art".

— "...the older I am, the more concisely I speak and the more keen I am on shortening, synthesis and sign".

— "...I have been a gardener, carpenter, telegrapher... all this to be able to become a painter".

— "...the Academy? I have never enrolled in it, neither have I graduated from it".

— "...I have never had enemies, perhaps some envious people. It is easier to count one's friends — they are most rare".

And of course it is time somehow to conclude our talk, a talk between spectators about a painter and his painting. You haven't found here either detailed information on Stanisław Dawski's life story, or an attempt to classify him as a follower of a definite trend in modern art. In the former case you should consult an encyclopaedia, while in the latter case I will tell you frankly — I am not able to do it and I cannot see a special necessity to label him. It does not reduce my sympathies with his art or the advantage I take from my contact with this art. The more so that many a time I have found how evanescent and illusory is every classification of the art that comes into being under our eyes. But if you have associated Stanisław Dawski's paintings, engravings and drawings displayed at Zachęta with an "ism" or "art" familiar to you and if it facilitates your perception and offers an opportunity for interesting comparisons, don't object to it at all.

Franciszek Kuduk
Translated by Marek Cegieta

„...sztuką najbardziej do intelektu zbliżoną jest ta, która odtwarza maksimum naszych doznań i naszych zamysłów poprzez minimum środków zmysłowych. Czyż nie wystarczy kilku zaledwie linii, kilku cięć, by ukazać twarz czy krajobraz — nie tylko w ich podobieństwie, ale tak sugestywnie, by nie zabrakło tam nieobecnego koloru czy nawet najintensywniejszego światła?

A czyż nie wystarczy pisarzowi świadomemu swego rzemiosła kilku słów, jednego wiersza, by obudzić w duszy wszystkie cechy rzeczy, wszystkie brzemienia i rezonanse wspomnień jakiegoś określonego momentu życia?"

Paul Valéry przeciwstawiając żywiołowości natury twórczą wolę człowieka, sztukę graficzną uznał za najbliższą intelektualnej postawie pisarza. Grafika i pisarza łączy bowiem nie tylko nastrój twórczej intymności w skupionym pochyleniu nad płytą, klockiem czy kartką papieru, gdy koncentrując na tej małej powierzchni umysł, rękę i oko każdy z nich staje do rozprawy ze swym losem.

„Wspólna nam jest — pisał — Biel i Czern, z którymi natura nie wie co robić". Diderot w jednym ze swych „Salonów" porównywał odmiany formy graficznej do indywidualnych, niepowtarzalnych właściwości charakteru pisma. W twórczości Stanisława Dawskiego uderza przede wszystkim klarowność i dobitność graficznego charakteru pisma.

Jego prostota i czytelność jest konsekwencją świadomych ograniczeń jakim poddał swą sztukę, jak i wędzideł, które nałożył fantazji. Pejzaż i ludzka postać, najczęściej głowa lub popiersie kobiece, to do niedawna główne motywy tematyczne jego kameralnej sztuki. Niemniej proste są środki materialne, którymi artysta działa — czern i biel monotypii, rzadziej suchej igły i linorytu czy drzeworytu.

Ale nie dajmy się zwieść pozorom. Nie jest to owa prostota prymitywna, by posłużyć się określeniem Norwidowskim, „z której się wychodzi", ale ta wyższego rzędu, „do której się dochodzi".

Ograniczająca się do dość wąskiego zakresu tematyka grafiki Dawskiego obdarzona jest wielością znaczeń, aluzji i nastrojów, a poza skromnością, nawet ascezą techniki, kryje się plon wielostronnych i długotrwałych doświadczeń artysty. Jest on przecież równocześnie malarzem i ceramikiem, zajmuje się także rzeźbą i projektowaniem przemysłowym, a jako grafik nie tylko delectuje się dekoracyjną i ekspresyjną wymową linii. Oko jego jest czułe na malarską wibrację światła i na rzeźbiarski modelunek bryły.

Dawski-grafik nie pasjonuje się magią rzemiosła, ani nie bierze udziału w tak modnym wyścigu na polu technicznych eksperymentów dla zdobycia za wszelką cenę własnego, bardziej lub mniej tajemniczego sposobu. Nie pociąga go też zmaganie z materiałem — mozolne cięcie drewnianych klocków czy pełne emocji trawienie płyt metalowych. Jego grafika jest w dużej mierze swoistą odmianą, pewną ewolucyjną formą swobodnego rysunku. Nie traci pod jego ręką charakteru rysunkowego sucha igła; lekkość jej duktu zostawia delikatne zadrażnienia metalowej powierzchni, zyskując w odbitce puszystą miękkość.

Charakter subtelnej, czasem nieco sztywnej kreski prowokuje artystę do geometryzacji zsyntetyzowanych kształtów niewielkich, oszczędnych w elementach kompozycji, niekiedy ułatwia mu ekspresyjną deformację pozornie kapryśnej linii. Linoryt, wbrew dość powszechnym tendencjom, nie stanowi dlań okazji do szerokich cięć i zdecydowanych zestawień czarno-białych form. Przeciwnie, miękki materiał skłania go do prowadzenia swobodnego, rysunkowego konturu, który w czarnym tle świeci intensywną bielą zwielokrotnionej giętkiej linii o działaniu ekspresyjnym i dużych walorach dekoracyjnych.

Rysunkowe zamiłowania Dawskiego znalazły najpełniejszy wyraz w technice monotypii, którą do niedawna najchętniej się posługiwał. Nie chodzi tu oczywiście o klasyczną monotypię olejną, działającą głównie efektami malarskimi, a pozostawiającą wiele roli przypadku przy wykonywaniu odbitki z metalowej płyty.

Dawski uprawia rodzaj monotypii rysowanej, która zajmuje miejsce graniczne między grafiką właściwą a rysunkiem. Możnaść wykonania w jednym tylko egzemplarzu zdawałoby się kwalifikować ją jako rysunek; jednak pośredniość drogi, poprzez odbicie rysunku i szlachetna graficzność powierzchni zbliżona wyglądem do litografii każą zaliczyć monotypię raczej do grafiki. Gatunek ten dość szeroko

rozpowszechniony na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, szczególnie w środowisku krakowskich malarzy, dzięki swobodzie i spontaniczności wykonania odegrał wówczas niepoślednią rolę w torowaniu dróg nowego widzenia rzeczywistości, zdobywania nowych regionów dla penetracji wyobraźni, w uwolnieniu wreszcie grafiki właściwej od balastu nawyków i przestarzałych konwencji formalnych.

Dawski korzysta umiejętnie ze swobody, jaką daje operowanie miękką, tłustą kredką litograficzną. Narzędzie to, niebezpiecznie łatwe w użyciu, nie zmuszające do pokonywania fizycznego oporu materiału w pewnej i doświadczonej ręce staje się narzędziem wielostronnym, postusznym oku i intelektowi artysty. Rezygnując z uroków i rozczarowań, działania przypadku i tak podniecającej niespodzianki związanych z innymi technikami, panuje nad przebiegiem procesu twórczego. Nie traci władzy nad żadnym z elementów swego warsztatu zachowując bezpośrednią kontrolę celowości każdego ruchu.

Biegłość rysownika pozwala mu na podejmowanie i ułatwia realizację najróżniejszych problemów formalnych. Nie znaczy to, by natura stanowiła w jego przypadku jedynie pretekst do oderwanych kalkulacji. Stosunek Dawskiego do natury można by określić jako stosunek kontemplacyjny. Jej zjawiska dostarczają mu nie tylko punktu zaczepienia w postaci tematu; kontemplacja tych zjawisk, chłonięcie ich kształtu i nastroju, wzruszenie urodą pejzażu czy wdziękiem postaci kobiecej przynoszą ze sobą nowe wrażenia, nowe odkrycia, a co za tym idzie — tak niezbędną dla każdego artysty twórczą podniechęć.

Rozglądając się wśród licznych odbitek i rysunków szybko dochodzimy do przekonania o bezcelowości przyporządkowania ich jednej linii rozwojowej biegnącej wyraźnie w określonym kierunku.

Dzieła powstają wprawdzie zespołami, które łączy pewna wspólność problematyki formalnej i klimatu wewnętrznego, w całości jednak układają się one wzdłuż linii, falistej, czy nawet zygzakowatej, znaczącej zmienny bieg myśli artysty. Nie skrępowany narzuconą czy założoną z góry koniecznością, przechadza się swobodnie w pejzażu własnej wyobraźni; to zatrzymuje się dłużej, to nawraca do zjawisk i zagadnień, które go w danym momencie znów zafrapowały.

Czasem jest to po prostu chęć zanotowania bezpośredniego wrażenia malarskich jakości rzeczy; biel papieru zdaje się wówczas skupiać w sobie ukryte zasoby światła, a poszarpany, impresyjny kontur drga jakby w słonecznym blasku.

Innym razem kształt oglądany okiem rzeźbiarza narzuca rysunkowi sugestię trójwymiarowości. Szerokie pociągnięcia kredki określają formę w sposób zdecydowany i bezapelacyjny; jak dłuto biegłego w swej sztuce rzeźbiarza odślaniają — modelującemu działaniu światła pod różnym kątem nachylone powierzchnie, sugerując wrażenie monumentalnej powagi. O jednej z tak potraktowanych głów, o „Nike”, powiedział Xawery Dunikowski, iż artysta odślania w niej odważnie swoje najskrytsze tajemnice tworzenia.

Najchętniej jednak określa artysta swe kontakty wizualne z rzeczywistością poprzez umowność konturu znaczonego surową, łamaną linią, która przybiera też często falistość i śpiewną miękkość zarysu. Dążąc do maksymalnej oszczędności i lapidarności, odsuwa się niekiedy od bezpośredniej wizji, by oddać się snuciu wysublimowanych marzeń o świecie idealnych ludzi i krajobrazów. Czasami urozmaicony bieg linii, oderwanej całkowicie od funkcji odtwarzania przedmiotu, staje się subiektywnym zapisem muzycznej frazy.

Pewna wyraźniejsza cezura zarysowuje się w twórczości Dawskiego dopiero około 1961 roku, ale z pozoru tylko jest ona znakiem rewolucyjnej przemiany w jego twórczości, przyjętej przez niego odmiennej postawy. Kompozycje z lat ostatnich, sprawiające na pierwszy rzut oka wrażenie oderwanych kombinacji formalnych, są w dużej mierze konsekwencją przeniesienia spojrzenia z dalekiego widoku i tego co dzieje się dokoła, na trzymany w ręku przedmiot, którym może być nawet drewniana deska. Uwagę artysty pochłania naturalna struktura materii i tkwiące w niej potencjalne możliwości ekspresyjne zależne od interpretacji artysty. Ingerencja jego polega bądź na uczytelnianiu przy pomocy narzędzi struktury drzewnych stoi i sęków, bądź na ograniczeniu i formowaniu takiego czy innego pola obserwacji —

aż do powstawania układów bardziej oderwanych. I w tych swego rodzaju drzeworytach do głosu dochodzi to wymowa linii i jasno sprecyzowanej konturą formy, to impresyjne działanie wyimaginowanego tym razem światła.

Dłuższy kontakt z twórczością Stanisława Dawskiego wprowadza widza w osobliwą aurę, zaczarowany krąg wewnętrznej ciszy i spokoju. Niewiele się tu na ogół dzieje; gest nie jest przeważnie wyrazem akcji, ale raczej znakiem jakiejś formy trwania. Nieruchome pejzaże i zastygłe postacie o nieobecnym spojrzeniu emanują spokojną pewnością trwałości zjawisk, biologiczną beztróską wegetacji. Do wyjątków należą tragiczne twarze jak ta przeglądająca spoza tekstu niemieckiego druku w „Powrocie”, czy dramatyczne napięcie podniesionych rąk i przerażonych oczu „Rozstrzelania”. Nurt ten znajdzie zresztą swój nieprzedstawiający odpowiednik w dynamicznej kompozycji „Człowiek i droga” czy w monumentalnej „Formie pionowej” spiętrzony w rozdzierającym symbolu krzyku.

Najlepiej jednak czuje się artysta w atmosferze pogodnej aprobaty stworzonego na swój użytek świata łagodnych i spokojnych uczuć, nie wstrząsanego gwałtownymi namiętnościami, świata w którym dobrze jest pomarzyć, a nawet ulec czasem lirycznym nastrojom niebolesnych smutków i nieokreślonej zadumy.

Irena Jakimowicz, Stanisław Dawski, Seria: Współczesna grafika polska, Warszawa 1965 (wstęp)

Pochylając się nad arkuszami graficznych odbitek Stanisława Dawskiego, przechodząc wzrokiem poprzez kolejne cykle jego prac — zjednoczonych zazwyczaj wyrastającym z jednego źródła traktowaniem kształtu, sądzę, że bardzo natarczywe doznanie uświadomi nam cechę nad wyraz znamioną dla osobowości tego artysty. Otóż, zanim jeszcze poddamy sztukę Dawskiego próbom intelektualnych analiz, zanim jeszcze w sposób bądź uczuciowy, bądź instynktowny przenikniemy w najistotniejszy sens jego zamiarów i odkryjemy cel jego dążeń, odczuwamy a poniekąd też i wiemy, że artysta przepelniony jest koniecznością, może nawet przymusem stałego poszukiwania. Duchową potrzebą pewnego rodzaju pogoni za szlachetną doskonałością. Doskonałością czegoś, co jakkolwiek jest nieokreślone, płynne, zawsze przecież wyraźnie pojawi się w wyobraźni, preradzającej kaprys i przeistaczającej go w formy w artystycznym swym przetworzeniu: stałe i niezmiennie. Będzie to wreszcie również, nie mniej niż tamto uparte, świadome i konsekwentne dążenie do ciągłej odnowy warsztatu, zmiany technik, metod, sposobów. Albowiem u Dawskiego niezmiernie żywo zdaje się występować poczucie, że język, którym jako artysta mówi, nie może, ani też nie powinien nigdy ugrząść w rutynie czy stać się profesjonalnym tylko elementem codziennego trudu.

Przymus stałego poszukiwania — tak dobitnie podkreślany przeze mnie — jest zresztą nie tylko jedną z najbardziej znamionych cech Stanisława Dawskiego jako artysty. Jest on czymś dużo więcej.

Stanowi bowiem ważki a w jakimś stopniu nawet decydujący czynnik jego charakteru wpływając na wizję artysty i determinując ją.

Wizję, jak powiedziałem: zmienną, aczkolwiek w strukturze konsekwentną i w stylistycznych jako też wewnętrznych warstwach indywidualną. Wizję posiadającą — szukając porównań — identyczne korzenie, jakkolwiek same kwiaty różnią się tu i kształtem i barwą.

Sztuka Dawskiego, właśnie swymi najgłębszymi korzeniami wdrożona jest w procesy, które w skrócie nazywamy dialogiem człowieka z naturą. Dialog ten toczy Dawski stale, wobec czego nie dajemy się zwieść ani zmylić budowie jego prac pozornie wyabstrahowanych.

Pozornie, gdyż jak przypuszczam czyni on to, w tym niewątpliwie celu, by swobodny potok jego myśli, wzruszeń był mniej oczywisty a zatem bardziej ukryty, domyślny, podskórny. By był odczuwalny, obecny, choć rzadko kiedy w bezpośredni czy niewątpliwie sposób widzialnie występujący, zaszyfrowujący to co najgłębsze, odrzucający wszelką zbędność — nadającą się do literackich sformułowań. Dawski z logiczną świadomością posługuje się symbolami, znakami, hieroglifami niekiedy. Daje nam niby sygnały jakieś oderwane dźwięki, każąc jednocześnie domyślać

się tu egzystencji muzyki niepomiernie bardziej skomplikowanej i bogatej. Przede wszystkim jednak manifestuje on przekonanie, że świat wokół nas istniejący jest materią i tej właśnie wielopostaciowej materii większość jego grafik zostaje poświęcona.

Co prawda w zamian słowa *materia* z równym sensem można tu użyć określenia: *natura*, gdyż oba te pojęcia, nie tylko wówczas gdy patrzy się na prace Dawskiego — wydają się jednoznaczne.

W stojach, sękach drzewa i nam i sobie odkrywa on wieczny i nieskończony dramat natury dokonywujący się w każdym atomie.

Odkrywa on go przenikliwie w elementarnym starciu dwóch kształtów: prostego i kulistego, w zderzeniu masy bieli i masy czerni.

W kontraście, w podkreśleniu ciężaru, dynamiki, grawitacji. Na koniec w temacie do którego wciąż powraca a który jest wyobrażeniem kobiecych twarzy o dalekim nieobecny spojzeniu i aktów, zarówno gdy chodzi o formotwórstwo współczesnych jak i kryjących w sobie reminiscencje nieco archaiczne, antyczne czy klasyczne.

Ideą Dawskiego, osnową, na której tkają się wszystkie jego wątki jest — jak podkreślałem — *natura* czy też inaczej interpretując — *materia*. Była mowa, że oba te pojęcia uważać można za jednoznaczne, ale nie chodzi tu o etymologiczny sens słów, lecz o to jakie ludzkie i artystyczne prawdy kryją się za nimi. *Materia* to konkret, a więc coś realnego, dotykającego, coś co się da objąć, określić, co jest wymierne, uchwytnie, wreszcie takie w co można tchnąć ducha własnej poezji, ożywić swoiście, nacechować namiętnościami, niekonwencjonalnymi wzruszeniami, pasjami. I w tym tkwi — jak sądzę — jedna z najbardziej podstawowych fascynacji Stanisława Dawskiego. Sam zresztą napisał niegdyś słowa potwierdzające z jego strony mój tok myślenia: „Wartością dzieła sztuki, wywołującą wzruszenia u drugiego człowieka, są własne przeżycia wyrażone niepowtarzalną formą opartą o trzecią relację otaczającej nas rzeczywistości”.

* * *

Jest Stanisław Dawski artystą mającym poza sobą długą drogę, poważne doświadczenia. Niegdyś wiele malował, tworzył ciekawą ceramikę, bardzo dużo, z ogromnym smakiem i wdziękiem rysuje, lecz w naszej wyobraźni pozostaje jednak głównie grafikiem.

Odrzucając utartą aczkolwiek ponętną możliwość pogoni za tym co „najświeższe” okazuje się Dawski w rezultacie postacią na tle naszej obecnej plastyki nieco pionierską. Eksperyment, lub jak kto woli — odważne poszukiwanie, będące nieodłączną cechą jego artystycznej istoty, sprawia, że niepodlegające wahaniom nowatorstwo artystycznych środków wyrazu wynika u niego z osobiście pojmwanej dialektyki sztuki a nie z narzuconych czy przechwyconych powszechnych prądów lub fluktuacji bardziej krótkotrwałych.

Nowatorstwo Dawskiego wynika bowiem zazwyczaj z szczęśliwej zawsze ciekawości praw materiału którego on nie zniewala, któremu do pewnej instyktownie wyczuwalnej granicy jest powolny, tak, jak muzyk musi być do pewnej granicy posłuszny instrumentowi i jego prawom. Widać to szczególnie wyraźnie wówczas gdy śledzi się jak swobodnie i miękko zagłębia się rylec w podatne tworzywo linoleum, jak w drzewie stawiającym dużo większy opór — kształty, zarysy, kontury stają się już nie płynne, nie elipsoidalne, lecz zdecydowanie twarde, kanciaste i ciężkie. Widać to też w jego monotypiach, gdzie swoboda, którą nazywam *grafologiczną*, nabiera żywości intymnej pisma, z całą przypadkowością rejestrującego wszelkie momentalne reakcje i impulsy. Przyjmując jednak, że w sztuce wszystko jest zazębiane wzajemnie, ta różnorodność traktowania materiału uzyskuje natychmiast unaocznienie oraz odzwierciedlenie w ekspresji która w sposób rozmaity atakuje nasze zmysły.

W ostatnich zdaniach mowa była raczej o technicznych niż duchowych elementach sztuki Dawskiego. Niemniej jednak jest w niej wszystko — jak mówiłem — związane, w jeden węzeł ściśnięte.

To co jest stosunkiem człowieka i artysty do *natury* i do *materii* w ogóle, to co jest jego poglądem na możliwie najrozleglejszy zasięg zjawisk, swe odbicie

uzyskuje zarówno w arsenale swoistych dla niego form jak i w samym postępowaniu się i stosowaniu rzemiosła, techniki.

Jest Stanisław Dawski niewątpliwie artystą bardzo polskim. Jakkolwiek postępuje się alfabetem kształtów unwersalnych, niemniej tkwi w nim w sposób ograniczony ta polskość, zawsze dająca nam możliwości odróżnienia artystów wzrosłych w naszym klimacie. To niepowtarzalna poezja, liryzm. Amalgamat o jedynej konsystencji w której marzenie przerywane bywa brutalnością jak gdyby nieco pierwotną. Ta poetycko — liryczna cecha tak ogólnie u artystów polskich rozpoznawana, w szczególnym Stanisława Dawskiego przypadku tchnie przedziwną prawdą. Bo jest on jak powiedziałem: liryczny poetycki ale równocześnie ważący się na gesty brutalne niekiedy, w sensie budowy formy prowokacyjne a może nawet drastyczne. Co zresztą zbije z tropu tych którzy w jego dziele usiłują odnaleźć czysto estetyczne wartości.

Cenę należy u Stanisława Dawskiego odwagę i umiejętność zarzucania wypróbowanego i zaczynania zawsze od nowa. To swoiste perpetuum mobile, nakładające przesłanki swojego ja na to co ogólne, powszechne. Tu jednak wracamy już do rzeczy na wstępie przedmowy powiedzianych, a mianowicie stałej konieczności Dawskiego — poszukiwania i poszukiwania.

I to wydaje się najważniejsze.

Ignacy Witz, wstęp do katalogu wystawy Stanisława Dawskiego, Warszawa 1968, Zachęta

Stanisław K. Dawski
ul. Królewska 2 m 32
00-065 Warszawa

Urodzony 19 maja 1905 roku w Dorohusku, na Ziemi Chełmskiej. Studia artystyczne: Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie w latach 1932—1939 w pracowniach prof. prof.: F. Kowarskiego, St. Ostoi — Chrostowskiego, W. Skoczylasa, L. Wyczółkowskiego. Od 1939 roku pobyt w ZSRR, w 1945 r. powrót do kraju. W latach 1946—1969 współorganizator i profesor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu (1948—1952 prorektor, a w latach 1952—1965 rektor tej uczelni). Równocześnie organizator Wydziału Szkła Artystycznego i kierownik Katedry Szkła Artystycznego w PWSSP we Wrocławiu. Od 1970 r. profesor w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Malarstwa w Katedrze Problematyki Malarstwa w Architekturze. Prowadzi prace naukowo-badawcze z zakresu ceramiki i szkła artystycznego, autor wielu publikacji m.in. książki „Szkło wrocławskie”, Wrocław 1970. Członek Włoskiej Akademii Sztuki w Parmie, członek AIAP, XYLON oraz World Print San Francisco. Podróże artystyczne: kraje Europy, Azji, Ameryka Północna, Kanada. Twórczość w dziedzinie grafiki, malarstwa sztalugowego, malarstwa ściennego, rzeźby ponadto ceramiki, szkła i metalu.

Wystawy indywidualne, udział w wystawach w kraju, sztuki polskiej za granicą i międzynarodowych, nagrody

- 1941 — 1945 członek związku artystów plastyków ZSRR
udział w wystawach sztuki na terenie ZSRR
1945 — osiedla się w Gliwicach
Wystawa polskiej grafiki, Lwów — I nagroda
Ogólnopolska wystawa rysunku i grafiki, Gliwice
Wystawa malarstwa i grafiki, Katowice
Ogólnopolska wystawa grafiki użytkowej, Katowice
1945/46 — Ogólna wystawa śląska, Katowice, Bielsko-Biała Zamek Sułkowskich
Osiedla się we Wrocławiu
1946 — I Ogólnopolski Salon Wiosenny, Warszawa Muzeum Narodowe
1947 — II Ogólnopolski Salon Zimowy, Kraków TPSP
Wystawa malarstwa i rysunku artystów członków katowickiego ZPAP, Katowice
Salon Wystawowy ZPAP
Ogólnopolska wystawa ilustracji i książki, Katowice Salon Wystawowy
Wystawa „Śląsk w sztuce”, Katowice Salon Wystawowy ZPAP
Wystawa prac plastyków wrocławskich, Katowice
Wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki, Katowice Salon Wystawowy ZPAP
I Salon wrocławski, Wrocław Salon Wystawowy ZPAP
1947/48 — Wystawa prac artystów okręgu wrocławskiego, Wrocław
III Ogólnopolski Salon, malarstwo, rzeźba i grafika, Poznań Pawilon Wystawowy
1948 — I Ogólnopolska wystawa rysunku, Wrocław — I nagroda
Wystawa plastyków wrocławskich, Poznań Salon Sztuk Plastycznych
Wystawa Sztuka polska dzisiaj, Nowy Jork
Wystawa plastyki Ziemi Odzyskanych, Wrocław
1948/49 — IV Ogólnopolska wystawa zimowa, Radom TPSP
Wystawa indywidualna (z L. Dotzyckim), Wrocław Muzeum Śląskie, Warszawa, Kraków Pałac Sztuki, Poznań
Wystawa książki i ilustracji, Budapeszt, Sofia, Berlin i inne miasta Europy

- 1949 — Wystawa Śląsk w grafice polskiej, Kromeriz (Morawy) i inne miasta CSRS
Wystawa sztuki polskiej, Londyn, Praga
Wystawa grupy plastyków wrocławskich, Warszawa SARP
Wystawa indywidualna (z L. Dotzyckim), Wrocław Salon ZPAP
Wystawa prac członków Okręgu Wrocławskiego ZPAP, Wrocław Salon ZPAP
I Ogólnopolska wystawa portretów przodowników pracy, Warszawa Zachęta
1949/50 — V Ogólnopolska wystawa zimowa, Radom TPSP
1950 — I Ogólnopolska wystawa plastyki, Warszawa Muzeum Narodowe
Wystawa ilustracji książkowej, Londyn, Wiedeń
Wystawy indywidualne: Kraków Pałac Sztuki, Poznań CBWA
Wystawa Krajobraz wrocławski, Wrocław
Doroczna wystawa okręgowa ZPAP, Wrocław
1951 — Wystawa Wrocławscy plastycy w walce o pokój, Wrocław CBWA
Wystawa Dolny Śląsk w sztuce, Wrocław CBWA
Nagroda plastyczna WRN Wrocław
1951/52 — II Ogólnopolska wystawa plastyki, Warszawa Zachęta
1952 — Wystawa prac 8 grafików polskich, Wiedeń
Okolicznościowa wystawa z okazji XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej, Wrocław CBWA
Doroczna wystawa okręgowa ZPAP, Wrocław CBWA
1952/53 — III Ogólnopolska wystawa plastyki, Warszawa Zachęta
1953 — Doroczna okręgowa wystawa plastyki, malarstwo rzeźba grafika, architektura wnętrz i sztuka dekoracyjna, Wrocław Muzeum Śląskie
Wystawa malarstwa, Wrocław Zamek
1953/54 — Wystawa plastyki dla uczczenia II Zjazdu PZPR, Wrocław Zamek
1954 — IV Ogólnopolska wystawa plastyki, Warszawa Zachęta
Wystawa wiosenna plastyki Wrocławskiego Okręgu ZPAP, Wrocław Zamek
1955 — Wystawy indywidualne: Warszawa Zachęta, Kraków TPSP, Olsztyn
Wystawa sztuki polskiej, Kijów, Mińsk
Wystawa grafiki polskiej, Charlottenburg
Międzynarodowa wystawa grafiki, Lublana
Dziesięć lat sztuki na Dolnym Śląsku, Wrocław CBWA
Wystawa grupy malarskiej, Wrocław Zamek
Okręgowa wystawa plastyki, malarstwo grafika rzeźba, Wrocław CBWA
1955/56 — Wystawa grafiki polskiej, Dania, Kanada, USA
1956 — Wystawy indywidualne: Wrocław Muzeum Śląskie, Szklarska Poręba, Łądek Zdrój
Wystawa polskiej grafiki, ilustracji książkowej i plakatu, Berlin, Hamburg, Kolonia i inne miasta Europy
I Ogólnopolska wystawa grafiki artystycznej i rysunku, Warszawa Zachęta — wyróżnienie
Konkurs na grafikę olimpijską, Warszawa — II nagroda
Nagroda artystyczna miasta Wrocławia
1957 — Międzynarodowa wystawa rzeźby i grafiki, Carrara
IV Biennale sztuki, Sao Paulo, Muzeum Sztuki Nowoczesnej
Wystawa grafiki i rysunku z okazji XII Festiwalu Chopinowskiego, Duszniki Zdrój
Doroczna okręgowa wystawa plastyki, Wrocław Muzeum Śląskie, Salon ZPAP
Wystawa rysunku i grafiki Wrocławskiego Okręgu ZPAP, Wrocław CBWA
1958 — Wystawy indywidualne: Wrocław Muzeum Śląskie, Sofia Ośrodek Kultury Polskiej
Doroczna okręgowa wystawa plastyki, Wrocław Muzeum Śląskie
Okręgowa wystawa architektury wnętrz i grafiki, Wrocław CBWA
1958/59 — Wystawa 10 grafików polskich, Sao Paulo, Muzeum Sztuki i inne miasta Brazylii
1959 — Wystawy indywidualne: Sofia, Praga, Berlin, Budapeszt Ośrodki Kultury Polskiej; Kraków Pałac Sztuki; Olsztyn Zamek; Wiedeń Galerie in der Biberstrasse, Linz

I Wystawa plastyki Ziem Nadodrzańskich, Warszawa Zachęta, Wrocław Muzeum Śląskie
II Ogólnopolska wystawa grafiki artystycznej i rysunku, Warszawa Zachęta
Wystawa grafiki Wrocławskiego Okręgu ZPAP, Wrocław, Legnica
Wystawa Świat malarskiej metafory, Wrocław Muzeum Śląskie, WTPSP
Wystawa grafiki polskiej, Berno Kunstmuseum, Genewa Musée d'Art et d'Histoire, Lugano Galleria del Giordino, Zurych
Wystawa grafiki polskiej, Londyn, Johannesburg
Wystawa współczesnej grafiki polskiej, New Delhi National Gallery of Modern Art, Bombaj, Madras, Kalkuta
Wystawa współczesnej grafiki polskiej, Reykjavik
Wystawa Polski ruch rewolucyjny w sztuce, Warszawa Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego
Nagroda plastyczna WRN Wrocław
1959/60 — XV Ogólnopolska zimowa wystawa plastyki, Radom Dom Esterki
Międzynarodowa wystawa drzeworytu XYLON, Zurych, Schaffhausen, Berlin, Sztokholm
1960 — Wystawy indywidualne: Lima, Szczawno Zdrój
Wystawa grafiki polskiej, Pekin, Phenian, Ułan Bator
Wystawa Polski ruch rewolucyjny w sztuce, Częstochowa, Katowice, Rzeszów
Doroczna okręgowa wystawa plastyki, Wrocław CBWA, Muzeum Śląskie
Nagroda plastyczna z okazji XV-lecia Dolnego Śląska
1961 — II Wystawa plastyki Ziem Nadodrzańskich, Wrocław Muzeum Śląskie
1961/62 — Wystawa grafiki artystycznej i rysunku z cyklu Polskie dzieła plastyczne w XV-lecie PRL, Warszawa Zachęta
Wystawa grafiki polskiej, Rzym, Wenecja, Neapol
Okręgowa wystawa grafiki wrocławskiej, Wrocław CBWA
1962 — Międzynarodowa wystawa drzeworytu XYLON, Zurych, Schaffhausen, Berlin, Sztokholm
Wystawa grafiki polskiej, Belgrad Pawilon Sztuki
II Biennale grafiki, Kraków Muzeum Narodowe
Okręgowa wystawa plastyki ZPAP z okazji Dni Wrocławia, Wrocław Muzeum Śląskie
1962/63 — Okręgowa wystawa grafiki wrocławskiej, Wrocław Salon BWA
Wystawa Polski ruch rewolucyjny w sztuce, Bratysława Sale Związku Słowackich Plastyków
1963 — I Biennale ekslibrisu współczesnego, Malbork Muzeum Zamkowe — wyróżnienie
Wystawa Grafika międzynarodowa w walce o pokój, Wrocław Klub Ikar
Wystawa darów dla szkół tysiąclecia, Wrocław PWRN
1963/64 — Wystawa grafiki polskiej, Bruksela, Antwerpia, Gandawa, Brugia
1963/64/65 — Wystawa grafiki polskiej, Hawana Muzeum Narodowe w Pałacu Sztuk Pięknych, Santiago de Cuba, Caracas Museo de bellas Artes de Caracas, m. Meksyk, Montevideo
1964 — Wystawa polskich ekslibrisów, Cieszyn Czeski
III Biennale grafiki, Kraków Pałac Sztuki — wyróżnienie
Światowa wystawa grafiki, Los Angeles
Wystawa okręgowa Twórczość plastyczna w XX-lecie PRL, Wrocław BWA, Muzeum Śląskie
Pokaz współczesnego ekslibrisu, Warszawa Muzeum Narodowe
Nagroda II stopnia ministra kultury i sztuki za całokształt pracy pedagogicznej
1965 — Wystawa prac 28 grafików polskich, Rotterdam Museum Boymans van Beuningen, Arnhem Gemeentemuseum, Haarlem Frans Halsmuseum
Wystawa grafiki polskiej, Lublin BWA
Wystawa polskiego i czeskiego ekslibrisu, Karvina Biblioteka
Przemysł śląski w grafice, Wrocław Muzeum Śląskie
Wystawa Malarstwo grafika i rzeźba zakupione przez Wydział Kultury PRN m. Krakowa w 1964 r., Kraków Salon ZPAP

1965/66 — Okręgowa wystawa grafiki wrocławskiej, Wrocław BWA
1966 — Wystawa indywidualna, Tel-Awiv Pawilon Plastyków Izraelskich, następnie Holon Galerie de l'Art, Hajfa
Wystawa polskiej grafiki i plakatu, Nowy Jork, Waszyngton i inne miasta USA
Wystawa współczesnej grafiki polskiej, Reggio Emilia, Ferrara, Modena, Parma, Rzym, Neapol
Wystawa współczesnej grafiki polskiej, Wiedeń Staatsdruckerei in Wien
I Międzynarodowe biennale grafiki, Kraków Pawilon Wystawowy BWA
IV Ogólnopolska wystawa malarstwa i grafiki „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała — złoty medal
Wystawa sztuki polskiej, Skopje
Wystawa grafiki antywojennej, Wrocław Biblioteka Uniwersytecka
1966/67 — Okręgowa wystawa grafiki wrocławskiej, Wrocław BWA
II Ogólnopolska subskrypcja grafiki, wystawa objazdowa
1967 — Porównania 2, Festiwal Sztuk Plastycznych, Sopot BWA
Wystawa grafiki polskiej, Algier, Oran, Constantine
Międzynarodowa wystawa ekslibrisu muzycznego, Poznań Arsenał
Międzynarodowe triennale grafiki kolorowej, Grenchen Parktheater
Międzynarodowa wystawa grafiki kolorowej, Fredrikstad
Wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby, Wrocław Muzeum Śląskie
Wystawa grafiki polskiej, Santiago de Chile, Muzeum Sztuki Współczesnej Uniwersytetu Chilijskiego
1968 — Wystawy indywidualne: Warszawa Zachęta, Zielona Góra (z. M. Dawską) BWA, Jelenia Góra Muzeum Regionalne, Opole Klub Związków Twórczych
II Międzynarodowe biennale grafiki, Kraków Pawilon Wystawowy BWA
II Salon lutowy, Zakopane BWA
Wystawa grafiki wrocławskiej, Łódź OPS
Wystawa grafiki artystycznej, Sofia Ośrodek Kultury Polskiej, Budapeszt filia Muzeum Historycznego Kisseli
Wystawa grafiki polskiej, Oslo Dom Sztuki, Århus
Wystawa współczesnej grafiki polskiej, Genewa Muzeum Sztuk Pięknych, Lozanna Muzeum Historyczne
Polska grafika współczesna, Tunis Galeria Municipal des Arts i inne miasta Tunezji
Wystawa prac 20 grafików polskich, Budapeszt Muzeum Mücsarnok
Wystawa Ekslibris wrocławski, Wrocław Muzeum Śląskie
Wystawa okręgowa, malarstwo grafika rzeźba, Wrocław Salon BWA
II Ogólnopolska subskrypcja grafiki artystycznej, Płock ZNP
1969 — Wystawy indywidualne: Wrocław Muzeum Architektury i Odbudowy, Stratford Rothmans Art Gallery (Kanada)
Porównania 3, Festiwal Sztuk Plastycznych, Sopot BWA
IV Ogólnopolska wystawa grafiki, Warszawa Zachęta
Międzynarodowe biennale ekslibrisu współczesnego, Malbork Muzeum Zamkowe — srebrny medal
Międzynarodowa wystawa małych form graficznych, Bańska Bystrzyca Oblastna Galeria Vytvarneho Umenia
X Jubileuszowy salon malarstwa rzeźby i ceramiki, Paryż — Juvisy Salle — Jean Lurçat
Współczesne malarstwo i grafika polska 1959—1969, Berlin Zachodni Nationalgalerie
Wystawa „Wrocław polskie miasto nad Odrą”, Drezno Pałac Kultury
Wystawa okręgowa, malarstwo rzeźba grafika, Wrocław Muzeum Śląskie, Muzeum Miasta Wrocławia
1970 — III Międzynarodowe biennale grafiki, Kraków Pałac Sztuki i Pawilon Wystawowy BWA
Wojna i pokój w twórczości plastycznej, Poznań Odwach St. Rynek
Biennale grafiki, Bradford City Art Gallery and Museums
Międzynarodowa wystawa grafiki, Katania
Wystawa polskiej grafiki, Vendôme i inne miasta Francji
Wystawa polskiej grafiki współczesnej, Toronto Picture Loan Gallery
Międzynarodowy kongres ekslibrisu, Budapeszt Ernst Museum

Wystawa malarstwa plastyków wrocławskich, Bolesławiec Muzeum Ceramiki
1971 — V Międzynarodowe biennale ekslibrisu współczesnego, Malbork Muzeum Zamkowe
Ogólnopolska wystawa grafiki, Poznań Muzeum Narodowe
Porównania 4, Festiwal Sztuk Plastycznych, Sopot Pawilon wystawowy BWA
Grafika w Polsce Ludowej, Warszawa Zachęta
Międzynarodowa wystawa grafiki „Premio Biella”, Biella Museo Civico
50 lat sztuki medalierskiej w Polsce, Paryż Muzeum Mennicy Paryskiej
Wystawa polskiego ekslibrisu współczesnego, Lipsk Ośrodek Kultury Polskiej
Wystawa ekslibrisów pod hasłem „Artyści — Artystom”, Apeldoorn Geementelijke van Reekum Galerij
1971/72 — Wystawa polskiej grafiki współczesnej, Ankara, Iran
1972 — Wystawa malarstwa grafiki rysunku Okręgu Warszawskiego ZPAP, Warszawa Zachęta
IV Festiwal Sztuk Pięknych, Warszawa Zachęta
Współczesny ekslibris w Europie, Bruksela Biblioteka Królewska ,
Międzynarodowa wystawa ekslibrisów, Helsingör Biblioteka Miejska
Międzynarodowa wystawa „Ibizografia-72”, Ibiza Museo de Arte Contemporaneo de Ibiza
I Międzynarodowe biennale grafiki, Fredrikstad Biblioteka
II Międzynarodowe triennale drzeworytu współczesnego, Carpi Castello dei Pio
II Biennale drzeworytu współczesnego, Bańska Bystrzyca
1972/73 — Wystawa kolekcji Ewy Garzdeckiej, Wrocław Muzeum Narodowe
1973 — Porównania 5, Festiwal Sztuk Plastycznych, Sopot Pawilony Wystawowe BWA
Wystawa grafiki polskiej, Amsterdam
Wystawa grafiki polskiej, Frankfurt n/Menem, Biberach
Międzynarodowy plener pn. Wzdłuż rurociągu przyjaźni, Płock
VI Ogólnopolska wystawa grafiki, Warszawa Zachęta
VI Międzynarodowe biennale ekslibrisu, Malbork Muzeum Zamkowe
Laureat Nagrody m.st. Warszawy
1974 — Wystawy indywidualne: Radom (z M. Dawską) Muzeum Regionalne, Środa Śląska Muzeum
Wystawa poplenerowa „Płock 73”, Płock Muzeum Mazowieckie
V Festiwal Sztuk Pięknych, Warszawa Zachęta
Wystawa „Warszawska Jesień Poezji — Dwie wizje”, Warszawa Dom Artysty Plastyka
Wystawa współczesnej grafiki polskiej, Buenos Aires Muzeum Sztuki
Wystawa grafiki i plakatu, Helsinki Amos Andersson Taid Museo, Turku Muzeum Sztuki
Wystawa polskiej grafiki i tkaniny, Regensburg (Bawaria)
Wystawa sztuki polskiej — Artyści wrocławscy 1945—1973, Duisburg Muzeum im. W. Lembrucka, Monachium Lokal Zw. Artystów
Wystawa grafiki, plakatu i tkaniny artystycznej, Oslo
Współczesne medalierstwo polskie, Mediolan Museo Archeologico
II Norweskie międzynarodowe biennale grafiki, Fredrikstad Biblioteka
Nagroda I stopnia ministra kultury i sztuki za wybitne osiągnięcia artystyczne i pracę dydaktyczno-wychowawczą
1975 — Wystawa indywidualna, Lublin BWA
Ogólnopolska wystawa „30 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem w twórczości plastycznej”, Warszawa Zachęta
Ogólnopolska wystawa plastyki „Przeciw wojnie”, Lublin Muzeum na Majdanku — wyróżnienie
30 lat grafiki warszawskiej, Warszawa DAP
Quadriennale drzeworytu i linorytu polskiego, Olsztyn BWA
Wystawa sztuki polskiej „30 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem”, Drezno Muzeum Armii
VII Międzynarodowe biennale ekslibrisu współczesnego, Malbork Muzeum Zamkowe — medal honorowy
1976 — Wystawa indywidualna, Gorzów Wielkopolski Muzeum Okręgowe

VII Ogólnopolska wystawa grafiki, Warszawa Zachęta
XVI Międzynarodowy kongres ekslibrisu, Lizbona Centrum Kulturalne
1977 — Wystawa polskiej grafiki współczesnej, Clermont-Ferrand
Wystawa grafiki polskiej, Praga Galerie Vincence Kramaře
Wystawa ekslibrisu polskiego ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku, Sint-Niklaas Międzynarodowe Centrum Ekslibrisu
Wystawa indywidualna, Eskilstuna (Szwecja)
1978 — Wystawa indywidualna, Gdańsk-Oliwa Galeria „Przymorze”
VIII Międzynarodowe biennale ekslibrisu, Malbork Muzeum Zamkowe
Festiwal Sztuk Pięknych, Warszawa Zachęta
Współczesna sztuka wrocławska, Wrocław Muzeum Narodowe
Współczesna grafika polska, Karwina Miejski Dom Kultury
Wystawa grafiki warszawskiej, Ałma-Ata Dom Artysty i inne miasta ZSRR
1979 — Polska grafika współczesna, Wrocław Muzeum Narodowe
Wystawa medalierstwa, grafiki i rysunku z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka, Warszawa KMPiK Ściana Wschodnia
Polska grafika współczesna, Buenos Aires Galerie del Museo de Arte Contemporaneo
Wystawa prac 12 polskich artystów, Ałtena Stadt Galerie
Wystawa warszawskich laureatów imprez i konkursów graficznych krajowych i międzynarodowych 1973—1978, Warszawa Galeria MDM
Wystawa z okazji 60-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego „Sport w sztuce”, Warszawa Zachęta
Wystawa Małe formy grafiki, Łódź Galeria BWA
1980 — Wystawa indywidualna, Łódź Galeria BWA
Sport w sztuce polskiej 1946—1978 (wystawa zorganizowana ze zbiorów Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie), Szczecin Zamek Księżąt Pomorskich
Wystawa grafiki polskiej, Praga
14 Wystawa Okręgu Warszawskiego ZPAP, Warszawa Zachęta

Ważniejsze realizacje:

Dwa monumentalne witraże w nowym kościele, Tęgorozie
Rzeźba „XX wiek”, ustawiona przed teatrem szekspirowskim, Stratford Kanada
Fresk i plafon w Salonie Fotooptyki, Wrocław
Panneaux ceramiczne: „Miasto”, „Las”, Bardo Śląskie Celwiskoza
Cykle prac graficznych i malarskich:
„Warszawa 1939—1945”
„Kobieta”
„Groźba epoki nuklearnej”
„Szukam człowieka”
„Deski — biologia drzewa”
„Synthesis”
„Żywioty”

Medale i odznaczenia

- 1952 — Złoty Krzyż Zasługi
1955 — Medal X-lecia PRL
1956 — Srebrny Medal Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków
1957 — Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski
1959 — Medal Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, Radom
Odznaka Czynu Społecznego FJN
1960 — Odznaka za Zasługi dla Kultury Fizycznej
1962 — Złoty Medal Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków
Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski
1964 — Złota Odznaka AZS
Medal 750-lecia Środy Śląskiej
1965 — Zasłużony Działacz Towarzystwa Rozwoju Z'em Zachodnich
1966 — Złota Odznaka „Zasłużony dla Dolnego Śląska”
Medal 1000-lecia Państwa Polskiego
Odznaka Przyjaciela Dzieci TPD
1969 — Medal Światowej Rady Pokoju, Sztokholm
Order Sztandaru Pracy II Klasy
1970 — Medal 25-lecia Dolnego Śląska
1973 — Medal pamiątkowy „200 Rocznina Komisji Edukacji Narodowej”
1980 — Złota Odznaka Honorowa „Za Zasługi dla Warszawy”
Złoty Medal Włoskiej Akademii Sztuki

Prace w zbiorach:

Muzeów Narodowych w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Szczecinie, Kielcach, Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy oraz Muzeów w Bielsku-Białej, Bytomiu, Chorzowie, Częstochowie, Jeleniej Górze, Lublinie, Olsztynie, Radomiu, Gorzowie Wielkp., Fromborku, Zabrze, ponadto w zbiorach Ossolineum we Wrocławiu, Biblioteki Jagiellońskiej, Ministerstwa Kultury i Sztuki.
Za granicą w zbiorach Biblioteki Narodowej w Paryżu, Rothmans Art Gallery Stratford Kanada, Museo de Arte Contemporanea Ibiza, Muzeum Sztuki Współczesnej Skopje, Grabowsky Gallery Londyn, Gabinetu Grafiki Galerii Drezdeńskiej, ponadto w muzeach w Kijowie, Charkowie, Moskwie,

Fredrikstad, Hiroszynie, Grenchen, w Australii, Brazylii, Indiach, Izraelu, Stanach Zjednoczonych, RFN, Wenezueli, Włoszech oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

Bibliografia (wybór)

Artykuły, wzmianki, reprodukcje:

- Rysunek St. Dawskiego i L. Dołżyckiego, Przegląd Artystyczny nr 6-7, 1948
Karol Estreicher, O sztuce Dawskiego, Słowo Polskie nr 73, 25-26 III 1956, repr. (wzm.), Laureaci Wrocławia, Prof. St. Dawski, Gazeta Robotnicza nr 110, 9 V 1956, fot.
(ZOF), Drezdeńska grafika rzeźba i malarstwo we Wrocławiu, Słowo Polskie nr 35, 11 II 1960, 2 fot.
Jacek Ciechanowicz, Wywiad z prof. Stanisławem Dawskim Rektorem PWSSP we Wrocławiu, Odra nr 12, 27 III 1960 (nie sygn.), Twarze w „Zwierciadle”, Stanisław Dawski, Zwierciadło nr 25, 19 VI 1960, fot.
I Nagroda w konkursie rysunku i grafiki na XX-lecie PPR, Głos Nauczycielski nr 26, 1 VII 1962 (repr.), Odra nr 2, II 1963
K.T., Wystawa prezentów, Gazeta Robotnicza, Magazyn Tygodniowy nr 44, 2-3 XI 1963
J.N., Obrazy 50 plastyków dla szkół, Trybuna Ludu nr 312, 13 XI 1963 (Zu), Ekslibris współczesny w Muzeum Narodowym, Słowo Powszechne nr 23, 28 I 1964 (wzm.), Nasz fotoreporter u Stanisława Dawskiego, Życie Warszawy nr 131, 31 V 1964, 2 fot.
(wzm.), Kultura nr 23, 7 VI 1964, repr. (nie sygn.), Inżynierowie sztuk plastycznych, ITD Ilustrowany Magazyn Studencki nr 28, 12 VII 1964 (nie sygn.), Dr Lothar Bolz gościł we Wrocławiu, Słowo Polskie nr 186, 7 VIII 1964 (wzm.), Stanisław Dawski, wyróżnienie na III Biennale w Krakowie, Stolica nr 36, 6 IX 1964 (bz), Kraków, Nagroda grafików, Echo Krakowa nr 219, 17 IX 1964
Jacek Puget, O kulturę plastyczną na Śląsku, Przegląd Artystyczny nr 5, 1964
Jerzy Olkiewicz, Z wizytą u prof. Dawskiego, Słowo Polskie nr 164, 1964 (nie sygn.), 25 Grafik profesora

Dawskiego, Słowo Polskie nr 234, 2 X 1965

(k), Grafika Dawskiego, Życie Warszawy nr 246, 14 X 1965 (wzm.), Kronika, Tygodnik Kulturalny nr 43, 24 X 1965

I.R., Mówi Stanisław Dawski, Odra nr 5, V 1966, fot.

M.Wolman-Sieraczkowa, Wystawa Stanisława Dawskiego w Tel Awiwie, Nowiny i Kurier (Tel Awiw), 7 X 1966, repr.

(tt), Wystawa grafiki prof. Dawskiego w Tel Awiwie, Słowo Polskie nr 262, 4 XI 1966

(nie sygn.), Kalejdoskop wspomnień o kulturze, Słowo Polskie nr 110, 11 V 1967

2 repr., Odra nr 3, III 1968

(rak), Grafika K. Dawskiego w KZT, Trybuna Opolska nr 239, 31 VIII 1968

(lemil), (wzm.), Notatnik dolnośląski, Słowo Polskie nr 270, 13 XI 1968

(wzm.), Proponujemy informujemy, Wystawa, Gazeta Robotnicza, Magazyn Tygodniowy nr 12, 22-23 III 1969

(kt) (wzm.), We Wrocławiu, Gazeta Robotnicza nr 73, 27 III 1969

2 repr., Odra nr 5, V 1969

Mariusz Hermansdorfer, Stanisław Dawski, Odra nr 6, VI 1969, repr.

(wzm.), Kulturalny róg obfitości, Słowo Polskie nr 42, 19 II 1970

Krzysztof Głogowski, Wrocław miasto moich pasji, Rozmowa z prof.

Stanisławem Dawskim, Słowo Powszechne nr 115, 14 V 1970

(PAP), Odznaczenia dla działaczy rad narodowych Dolnego Śląska, Tybuna Ludu nr 157, 7 VI 1970

(ika), Cenne dary dla Ossolineum, Gazeta Robotnicza nr 197, 20 VIII 1970

Aleksander Jaśkiewicz, III Wystawa polskiej grafiki i rysunku w Częstochowie, Przegląd Artystyczny nr 4, 1971

Bogna Jakubowska, Mikrokosmos, Przegląd Artystyczny nr 1, 1972

(n), W salach Muzeum wystawy artystów warszawskich, Życie Radomskie nr 83, 7-8 IV 1974

(grt), Dar dla Muzeum Historycznego, Stara Warszawa w rysunkach prof.

Stanisława Dawskiego, Express Wieczorny nr 56, 8-9 III 1975, 2 repr.

(Dag), Galeria grafiki w średzkim Liceum ogólnokształcącym, Gazeta Robotnicza nr 61, 14 III 1975

Juliusz Zielak, Wystawa 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem w Dreźnie, Żołnierz Wolności nr 248, 1975
Jerzy Domagała, Młodzi są dziś mądrzejsi... Rozmowa z profesorem Stanisławem Dawskim, ITD Tygodnik Studencki nr 18, 30 IV 1978, fot. barwna

Stanisław Dawski, Co mówią graficy, Sztuka nr 3/5, 1978

Wojciech Skrodzki, Stanisław Dawski — rozmowa z redakcją, Projekt nr 5, 1978

(AVUS), Stanisław Dawski, Portret zbiorowy, Echo Dnia nr 121, 13 VI 1979, repr.

Żygos nr 39, Ateny, styczeń — luty 1980
Bogusław Mansfeld, Z sal wystawowych, Podobieństwa w różnicach, Gazeta Pomorska nr 183, 26 VIII 1980

Katalogi wystaw indywidualnych:

Wystawa rysunku i akwarel Stanisława Dawskiego, Leona Dołżyckiego, wstęp nie sygn., spis prac, Wrocław 1948, repr.
Wystawa prac graficznych Stanisława Dawskiego, nota biograficzna, spis prac, Warszawa 1955, 6 repr.

Wystawa grafiki Stanisława K. Dawskiego, wstępy: Karol Estreicher, Marian Wójciak, spis prac, Wrocław 1956, 8 repr.

Wystawa grafiki Stanisława Dawskiego, nota biograficzna, spis prac, Warszawa 1959, fot., 4 repr.

Stanisław Dawski, wystawa grafiki, wstęp H. Skurpski, spis prac Olsztyn 1959, 4 repr.

Stanisław K. Dawski, grafika, wstęp Ignacy Witz, nota biograficzna, spis prac, Warszawa 1968, fot., 16 repr.

Stanisław Dawski, wystawa grafiki, wstęp Wojciech Skrodzki nota biograficzna, spis prac, Lublin 1975, fot., 9 repr.

Stanisław Dawski, grafika, wstęp Irena Jakimowicz, nota biograficzna, bibliografia, Łódź 1980, fot., 44 repr., 3 repr. barwne

Wydawnictwa książkowe, encyklopedyczne i.in.:

Tadeusz Dobrowolski, Nowoczesne malarstwo polskie, t. III, Wrocław Warszawa Kraków 1964, s. 419

Irena Jakimowicz, Współczesna grafika polska — Stanisław Dawski, Warszawa 1965

Wielka Encyklopedia Powszechna,
t. 13, Warszawa 1970, s. 103
Maria Grońska, Nowoczesny drzeworyt
polski, Wrocław Warszawa Kraków
Gdańsk 1971, s. 382
International Directory of Art
Vereingt mit Deutsches Kunst-
-Adressbuch 1971—1972, s. 755
Klaus Rödel, Stanisław Dawski — En
polsk grafiker og exl'bris — kunstner,
Wyd. Exlibristen (Dania) 1972
Leksykon PWN, Warszawa 1972,
s. 226
Słownik artystów plastyków Okręgu
Warszawskiego ZPAP, Warszawa 1972,
s. 105, repr.
Encyklopedia Powszechna PWN,
t. I, Warszawa 1973, s. 564
Irena Jakimowicz, Współczesna grafika
polska, Warszawa 1975, s. 208, 2 repr.
Dictionary of International Biography,
t. I, Cambridge 1976
Who's Who in the World 4h edition
Morguis Who's Who, Chicago
Rocznik CBWA 1956, Warszawa 1959,
s. 34, repr.
Rocznik CBWA 1957, Warszawa 1961,
s. 73
Rocznik CBWA 1958, Warszawa 1963,
s. 111
Rocznik CBWA 1959—61, Warszawa
1965, s. 272
Rocznik CBWA 1962, Warszawa 1966,
s. 225
Rocznik CBWA 1963—64, Warszawa
1971, s. 474
Rocznik CBWA 1965—67, Warszawa
s. 746
Rocznik CBWA 1968—70, Warszawa
s. 672

Katalogi ważniejszych wystaw zbiorowych:

IV Ogólnopolska wystawa plastyki,
wstępy: Lucjan Motyka, Janusz
Bogucki, Warszawa 1954, poz. kat.
465-466
Dziesięć lat sztuki na Dolnym Śląsku,
malarstwo rzeźba grafika, wstępy:
Stanisław Kulczyński, nie sygn., nota
biograficzna, Wrocław 1955, poz.
kat. 83-105, 1 repr.
Wystawa grupy malarzkiej, wstęp nie
sygn., Wrocław 1955, poz. kat.
10-11, 1 repr.
Świat malarzkiej metafory, wstępy: dr
Stanisław Szpilczyński, Marian Wójciak,
Wrocław 1959, poz. kat. 11-18,

1 repr.

XV Ogólnopolska wystawa plastyki
w Radomiu, wstępy: Stefan Witkowski,
Zofia Baranowicz, nota biograficzna,
Radom 1959, poz. kat. grafiki
26-28, 1 repr.
Polskie dzieło plastyczne w XV-lecie
PRL, III Ogólnopolska wystawa grafiki
artystycznej i rysunku, wstępy:
Irena Jakimowicz, B.K., nota
biograficzna, Warszawa 1961, poz.
kat. 64-66, 1 repr.
Wystawa plastyki Ziem Nadodrzańskich,
wstęp Helena Blumówna, nota
biograficzna, Wrocław 1961, poz.
kat. grafiki 14-16, 1 repr.
Twórczość plastyczna w XX-leciu PRL,
Wystawa okręgowa, malarstwo
grafika rzeźba, wstęp Alfred Ligocki,
nota biograficzna, Wrocław 1964,
poz. kat. grafiki 3-5, 1 repr.
Przemysł śląski w grafice, wstęp
nie sygn., Wrocław 1965, poz. kat.
8, 1 repr.
IV Ogólnopolska wystawa malarstwa
i grafiki, nota biograficzna, Bielsko-
-Biała 1966 — złoty medal, fot.
1 repr.
IV Międzynarodowe biennale ekslibrisu
współczesnego, wstęp Tadeusz
Przykowski, nota biograficzna,
Malbork 1969, fot. 4 repr.
VI Ogólnopolska wystawa grafiki,
wstęp Irena Jakimowicz, Warszawa
1973, poz. kat. 43-45, 1 repr.
Porównania 5, XXVI Festiwal Sztuk
Plastycznych, Sopot 1973, poz.
kat. 1-5, 1 repr.
V Festiwal Sztuk Pięknych, wstęp
do działu grafiki Maciej Gutowski,
Warszawa 1974, poz. kat. 7-9, 1 repr.
30 Rocznica zwycięstwa nad faszystem
w twórczości plastycznej, wstępy:
GZP WP, Janusz Kaczmarski,
Aleksander Wojciechowski, Warszawa
1975, poz. kat. grafiki 14, fot. 1 repr.
VII Ogólnopolska wystawa grafiki, wstęp
Irena Jakimowicz, Warszawa 1976,
poz. kat. 52-54, fot. 1 repr.
Sport w sztuce, wystawa zorganizowana
z okazji 60-lecia Polskiego Komitetu
Olimpijskiego, wstęp dr Włodzimierz
Reczek, Warszawa 1979 poz. kat. 73

Spis prac

Malarstwo

1. Bielenie płótna, 1938, olej
płótno, 60×90
2. Gęsiarka, 1939, olej płótno,
59×79
3. Autoportret, 1940, olej płótno
4. Pejzaż, 1941, olej płótno, 98×59
5. Śmierć w stepie, 1941 olej płótno,
54×67
6. Pejzaż z Wysokiego Zamku, 1941
olej płótno, 70×52
7. Martwa natura z imbrykiem, 1945
olej płótno, 33×49
8. Odbudowa Mostu Poniatowskiego,
1945, olej płótno, 50×74
wł. Muzeum w Chorzowie
9. Martwa natura z sową, 1945,
olej płótno, 73×82
10. Róża, 1945, olej płótno, 54×64
11. Śniadanie, 1945, olej płótno, 73×130
12. Teściowa, 1946, olej płótno, 80×60
13. Biały dzban, 1946, olej płótno,
73×61
14. Róża, 1946, olej płótno, 44×63
15. Macierzyństwo, 1947, olej płótno,
100×75
wł. Muzeum Okręgowe, Gorzów Wlkp.
16. Tężnie, 1947, olej płótno,
44,5×51,5
17. Skośnooka, 1947, olej płótno,
59×46,5
18. Odbudowa Mostu Grunwaldzkiego,
1947, olej płótno, 100×82
wł. Oficerska Szkoła Piechoty,
Wrocław
19. Martwa natura z klepsydrą, 1947,
olej płótno 50×60
20. Dwoje, 1947, olej płótno, 95×75
21. Improwizacja, 1947, olej płótno,
100×73
22. Nocny pejzaż, 1947, olej płótno,
60×79
23. Aktor, 1947, olej płótno, 81×62
24. Nowy most, 1947, olej płótno,
100×130
wł. Muzeum Narodowe, Wrocław
25. Pejzaż wrocławski „Ossolineum”,
1948 olej płótno, 79×100
wł. Muzeum w Raciborzu
26. Portret zbiorowy, 1948, olej płótno,
193×97
wł. Muzeum Narodowe, Kielce
27. Człowiek, 1948, olej płótno,
126×60
28. U modystki, 1948, olej tektura,
67×79
29. Na złot czarownic, 1948, olej
płótno, 100×80
30. Martwa natura z pikowym asem,
1948, olej płótno, 58×110
31. Śluza na Odrze, 1948, olej płótno,
77×95
wł. KW PZPR Wrocław
32. Dżungla, 1948, olej płótno, 90×97
33. Stworzenie świata, 1948, olej
płótno, 61×80
wł. Muzeum M. Kopernika, Frombork
34. Pejzaż, 1948, olej płótno 87×67
35. Niepokój matki, 1948, olej płótno,
114×146
wł. „Bomet”, Barlinek
36. Kompozycja A, 1948, olej płótno,
94×69
37. Żółtooka, 1948, olej tektura, 55×46
38. Ustka port, 1948, olej płótno,
47×65
39. Montaż maszyn, 1948, olej płótno,
100×110
wł. Ministerstwo Kultury i Sztuki
40. Operacja, 1948, olej płótno, 89×96
wł. Muzeum Górnośląskie, Bytom
41. Port w Ustce, 1948—1949, olej
płótno, 100×80
wł. „Bomet”, Barlinek
42. Zbiór buraków cukrowych, 1949,
olej płótno, 80×115
wł. Państwowa Szkoła Pielęgniarska,
Wrocław
43. Dryfujemy, 1949, olej płótno,
100×80
44. Most w Lwówku, 1949, olej płótno,
60×80
wł. Ministerstwo Kultury i Sztuki
45. Kompozycja „W” 1949,
olej płótno, 64×48
46. Szukam człowieka — rośliny, 1949,
olej płótno, 62×80
47. Szukam człowieka — trujące ziele,
1950, olej płótno, 100×82
48. Szukam człowieka — pejzaż, 1950,
olej płótno, 124×93
49. Szukam człowieka IV, 1950, olej
płótno, 82×100
50. Stary człowiek, 1950, olej płótno,
50×40
51. Natręty, 1950, olej płótno, 64×48
52. Skarabeusz ocalony, 1950, olej
dykta, 47×58
53. Odpoczynek, 1950, olej dykta,
40×57
54. Szukam człowieka, 1950, olej
płótno, 73×92
55. Szukam człowieka „W”, 1950,
olej płótno, 73×92

56. Szukam człowieka — trujące ziele, 1951, olej płótno, 75×96
57. Szukam człowieka, 1951, olej płótno, 93×124
58. Wiosenna podróż, 1951, olej płótno, 64×48
59. Nowy most, 1952, olej płótno, 96×135
wł. Muzeum Narodowe, Wrocław
60. Szukam człowieka V, 1952, olej płótno, 81×65
61. Szukam człowieka — potwory, 1952, olej płótno 172×143
62. Jesień w Dorohusku, 1952, olej płótno, 88×60
63. Odwiedziny 1952, olej płótno, 90×116
wł. KW PZPR Wałbrzych
64. Meldujemy wykonanie zobowiązania, 1953, olej płótno, 166×108
wł. Muzeum Górnośląskie, Bytom
65. Ptak, 1953, olej płótno, 100×73
66. Dwa flakony, 1953, olej tektura, 49×36
67. Kwiaty, 1953, olej tektura, 69×55
68. Drogowskazy, 1953, olej płótno, 81×60
69. Drogowskazy II, 1954, olej dykta, 57×47
70. Dziewczyna na plaży, 1954, olej płótno, 116×90
71. Zły ptak, 1955, olej płótno, 100×73
72. Nalot, 1955, olej płótno, 90×62
73. Szukam człowieka — biurokracja, 1955, olej dykta, 47×57
74. Jesień w Zamłyniu, 1955, olej płótno, 100×80
75. Poranny spacer, 1955, olej płótno, 65×81
76. Architektura, 1955, olej płótno, 95×69
77. Zmierzch I, 1955, olej płótno, 50×65
78. Zmierzch II, 1956, olej płótno, 46×57
79. Trzy gracje, 1956, olej płótno, 75×96
80. Koncert, 1956, olej płótno, 64×48
81. Jesień w Zamłyniu, 1957, olej płótno, 100×80
82. 2+1, 1957, olej tektura, 60×50
83. Okno, 1957, olej płótno, 105×85
84. Dwoje, 1957, olej płótno, 95×75
85. Dwoje, 1958, olej tektura, 60×50
86. Troje, 1958, olej płótno, 116×80
87. Kompozycja III, 1959, olej tektura, 60×50
88. Oczekiwanie, rok okrągły, 1960, olej płótno, 81×73
89. Ales, 1960, olej płótno, 100×80
90. Kompozycja KWW, 1961, olej płótno, 73×60
91. Pejzaż, 1962, olej płótno, 100×80
92. Sputnik, 1963, olej płótno, 100×80
93. Kompozycja PRI, 1964, olej dykta, 61×48
94. Przestrzeń i ruch IV, 1965, olej płótno, 120×80
95. Pajęczyna, 1965, olej płótno, 116×100
96. Chrońmy człowieka, 1965, olej płótno, 100×70
97. Szukam człowieka XII, 1965, olej płótno, 100×70
98. Szukam człowieka XII, 1965, olej płótno, 100×80
99. Szukam człowieka F, 1965, olej płótno, 80×60
100. Obraz „W” 70, 1965, olej płótno, 76×96
101. Kompozycja PR, 1965, olej płótno, 92×65
102. Na złot, 1966, olej płótno, 100×80
103. 1939—1945, 1966, olej płótno, 147×115
104. Dryfujemy, 1967, olej płótno, 100×80
105. Kompozycja architektoniczna, 1967, olej dykta, 58×48
106. Kompozycja architektoniczna, 1967, olej płyta, 58×48
107. Szukam człowieka VII, 1968, olej płótno, 130×114
108. Przestrzeń i ruch I, 1968, olej płótno, 73×60
109. Pejzaż głębinowy, 1968, olej płótno, 81×65
110. Przestrzeń i ruch, 1969, olej płótno, 115×171
111. Nesebyr, 1969, olej płótno, 100×80
112. Po kąpieli, 1970, olej płótno, 100×80
113. 1939 rok, 1970, olej płótno, 80×60
114. Prześwity 1970, olej płótno, 80×60
115. Most, 1970, olej płótno, 66×73
116. Brzeg 1970, olej płótno, 100×80
117. Adoracja, 1971, olej płótno, 130×114
118. Domysł, 1971, olej płótno, 81×100
119. Kompozycja vertical, muzyczna, 1971, olej płyta, 66×50
120. Obraz W-VI, 1971, olej płótno, 100×80
121. W-VI, 1971, olej płótno, 100×80
122. RA, 1971, olej płótno 130×114
123. Indie, 1971, olej płyta, 50×76
124. Nalot II, 1971, olej płótno, 80×60
125. Warszawa 1939—1945, 1971, olej płótno, 100×80
126. Przestrzeń i ruch, 1972, olej płótno, 100×70
127. Warszawa 1939, 1972, olej płótno, 147×105
128. Ziemia, 1972, olej płótno, 100×81
129. Przestrzeń i ruch II, 1972, olej płótno, 100×80
130. Widmo pionowe, 1972, olej płótno, 80×60
131. Getto Warszawskie, 1972, olej płótno, 130×114
132. Kompozycja SI, 1972, olej płótno, 54×73
133. Kompozycja S2, 1972, olej płótno, 50×61
134. Portret, 1972, olej płótno, 100×80
135. Przestrzeń i ruch II, 1973, olej płótno, 80×60
136. Kompozycja GE, 1973, olej płótno, 130×114
137. Wojna II, 1973, olej płótno, 81×65
138. Wojna V, 1973, olej płótno, 81×68
139. Napaść, 1973, olej płótno, 130×114
140. Wiatr, 1973, olej płótno, 100×81
141. Getto Warszawskie, 1973, olej płótno, 100×80
142. Kompozycja LP, 1974, olej płótno, 113×50
143. Przestrzeń i ruch III, 1975, olej płótno, 120×80
144. W czasie, 1975, olej płyta, 60×50
145. SC — 75, 1975, olej płótno, 130×97
146. DA III, 1975, olej płótno, 100×80
147. Daleki Wschód, 1975, olej deska, 71×50
148. Przestrzeń i ruch VIII, 1976, olej płótno, 130×114
149. Złota klatka, 1976, olej płótno, 82×130
150. LDA I, 1976, olej płyta, 75×50
151. Romans z aniołem, 1976, olej płótno, 81×65
152. Przeczucie, 1977, olej płótno, 80×60
153. Sprzeczności, 1977, olej płótno, 100×80
154. Akt, 1977, olej płyta, 63×50
155. LDA II, 1977, olej płótno, 79×50
156. Portret mistrza, 1977, olej płótno 80×60
157. Źródło, 1977, olej płótno, 81×65
158. Zatruta woda, 1977, olej płótno, 90×62
159. Pożar, 1977, olej płótno, 100×80
160. Powrót, 1977, olej płótno, 146×97
161. Baśń, 1977, olej płótno, 116×87
162. Przestrzeń i ruch IX, 1977, olej płótno, 130×114
163. Lot II, 1977, olej płótno, 100×80
164. Lot III, 1977, olej płótno 100×80
165. Lot VIII, 1977, olej płótno, 100×80
166. Walka, 1978, olej płótno, 100×65
167. LOT-D, 1978, olej płótno, 130×114
168. ZG XIX, 1978, olej płótno, 130×114
169. SA-8, 1978, olej deska, 84×83
170. Orbita 360, 1978, olej płótno, 81×65
171. GE-3, 1978, olej płótno, 130×97
172. Lot w Kosmos, 1978, olej płótno, 100×80
173. Chwila spokoju, 1978, olej płótno, 130×114
174. Lot VII, 1978, olej płótno, 116×89
175. Lot IX (Błękitna), 1978, olej płótno, 100×82
176. Czas policzony, 1978, olej płótno 74×60
177. Słoneczny lot, 1978, olej płótno, 80×60
178. LDS, 1978, olej płótno, 73×60
179. LDA, 1978, olej płótno, 73×54

Cykl Synthesis: Żywoty
1970—1975, olej płyta

1. EMY — 40, 75×50
2. EMY — 41, 75×50
3. EMY — 42, 75×48
4. EMY — 43, 75×50
5. EMY — 44, 64×38
6. EMY — 45, 65×29
7. EMY — 46, 53×29
8. EMY — 47, 54×38
9. EMY — 48, 122×61
10. EMY — 49, 87×50
11. EMY — 50, 33×41
12. EMY — 51, 53×40
13. EMY — 52, 53×40
14. EMY — 53, 53×40
15. EMY — 54, 53×40
16. EMY — 55, 53×40
17. EMY — 56, 75×50
18. EMY — 57, 75×50
19. EMY — 58, 54×54
20. EMY — 59, 75×50
21. EMY — 60, 75×50
22. EMY — 61, 53×40
23. EMY — 62, 53×40
24. EMY — 63, 60×41
25. EMY — 64, 60×41
26. EMY — 65, 50×34
27. EMY — 66, 35×26
28. EMY — 67, 40×40
29. EMY — 68, 44×31

30. EMY — 69, 43×30
31. EMW — 70, 35×27
32. EMY — 71, 35×26
33. EMY — 72, 35×26
34. EMY — 73, 36×27
35. EMY — 74, 39×37
36. EMY — 75, 35×26
37. EMY — 76, 40×32
38. EMY — 77, 43×30
39. EMY — 78, 60×50
40. EMY — 79, 75×50
41. SAMM — II, 60×50

1975—1980, olej płyta

42. EMY — 81, 55×56
43. EMY — 82, 41×34
44. EMY — 83, 64×42
45. EMY — 84, 56×27
46. S — I, 61×50
47. S — II, 61×50
48. S — III, 64×42
49. S — IV, 64×43
50. S — V, 55×54
51. S — VI, 63×42
52. S — VII, 48×28
53. S — VIII, 53×40
54. S — IX, 53×40
55. S — X, 64×42
56. S — XI, 48×28
57. E — 1, 40×36
58. E — 2, 56×27
59. E — 3, ol. pt. 81×65
60. E — 4, 40×36
61. E — 5, ol. pt. 100×73
62. E — 48, 122×61
63. E — 6, 123×61
64. E — 7, 54×55
65. E — 8, 5340
66. E — 9, 53×40
67. E — 10, 60×49
68. E — 11, 60×50
69. E — 12, 60×50
70. E — 13, 75×50
71. E — 14, 75×50
72. E — 15, 55×38
73. E — 16, 44×36
74. E — 17, 62×43
75. E — 18, 60×50
76. E — 19, 60×50
77. E — 30, 60×50

1978, olej płyta

78. SA — 1, 48×26
79. S — 2, 38×27
80. SA — 3, 41×28
81. S — 4, 62×44
82. SA — 5, 36×27

83. SA — 6, 50×40
84. SA — 7, 84×43
85. SA — 8, 81×36,5
86. SA — 9, 50×40
87. SB — 1, 84×43
88. SB — 2, 40×30
89. SB — 3, 50×40
90. SB — 4, 40,5×28
91. SB — 5, 46×26
92. SC — 2, 73×60
93. CN — 80, 120×80
94. BA, 120×80

1978—1979, olej płyta

95. EMY — 1, 42×29
96. EMY — 2, 45×33,5
97. EMY — 3, 48,5×30,5
98. EMY — 4, 50×37,5
99. EMY — 5, 28×27
100. EMY — 6, 42×29
101. EMY — 7, 47,5×30
102. EMY — 8, 42×30
103. EMY — 9, 42×29
104. EMY — 10, 42×29
105. EMY — 11, 37,5×29,5
106. EMY — 12, 42×29
107. EMY — 13, 41×26
108. EMY — 14, 40×32
109. EMY — 15, 42×32
110. EMY — 16, 54×37,5
111. EMY — 17, 54×38
112. EMY — 18, 56×27
113. EMY — 19, 56×27
114. EMY — 20, 54×37
115. EMY — 21, 50×32
116. EMY — 22, 54×37,5
117. EMY — 23, 54×37,5
118. EMY — 24, 42×29

1979, olej płyta

119. EMY — 25, 50×37,5
120. EMY — 26, 40×39
121. EMY — 27, 40×37
122. EMY — 28, 50×40
123. EMY — 29, 68×29
124. EMY — 30, 68×28
125. EMY — 31, 42×29
126. EMY — 32, 53,5×29
127. EMY — 33, 68×42
128. E.H. — 34, 55×40
129. Panta rhei, ol. płótno 116×80
130. Ptak III — 36, 37×31,5
131. EMY — 37, 70×37
132. EMY — 38, 72×50
133. EMY — 39, 75×50

Cykl Synthesis: Przemiany

1977, olej płyta

134. SA — 1, 48×26

135. SA — 2, 38×27
136. SA — 3, 41×28
137. SA — 4, 62×44
138. SA — 5, 36×27
139. SA — 6, 50×40
140. SA — 7, 84×43
141. SA — 8, 81×36,5
142. SA — 9, 50×40
143. SA — 10, 56×27
144. SA — 11, 84×43
145. SB — 2, 40×30
146. SB — 3, 50×40
147. SB — 4, 40,5×28
148. SB — 5, 46×26
149. SB — 6, 40×33
150. SB — 7, 50×35
151. SB — 8, 50×35
152. SB — 9, 50×32
153. SB — 10, 50×40
154. SC — 2, 73×60

Grafika

1946—1949

1. Głowa, 1946, sucha igła termoryt, 21×16
2. Młoda gospodyni, 1947, sucha igła termoryt, 20×14
3. Adam i Ewa, 1947, sucha igła termoryt, 22×16
4. Jego królewska mość, 1948, sucha igła termoryt, 21×15
5. Pejzaż morski 1949, sucha igła termoryt, 14×18

1950

6. Skok o tyczce, sucha igła termoryt, 32×21
7. Rybak, sucha igła termoryt, 19×16
8. Przeciw wojnie, sucha igła termoryt, 22×14
9. Małe pranie, sucha igła termoryt, 25×19
10. Siedząca dziewczyna, sucha igła termoryt, 25×20
11. Dziewczyzna z obozu, sucha igła termoryt, 22×17

1955

12. Człowiek w sukmanie (lubelskie), sucha igła termoryt, 25×16
13. M.K. — IV, sucha igła termoryt 24×18
14. Pejzaż ze snu, sucha igła, 14×21
15. Dwoje, sucha igła, 21×18
16. Kobieta w kapeluszu, sucha igła, 17×15

17. S. Kunicki, drzeworyt, 16×12
18. J. Pietrusiński, drzeworyt, 19×15
19. L. Waryński, drzeworyt, 19×14
20. P. Bardowski, drzeworyt, 21×13
21. M. Ossowski, drzeworyt, 19×15
22. M. Kasprzak, drzeworyt, 23×17
23. Brzeg, sucha igła termoryt, 33×22

1955—1960

24. Drzewo B VII, drzeworyt, 52×38
25. D IX, drzeworyt, 63×45
26. BD VII, drzeworyt, 55×40
27. Drzewo Jana, drzeworyt, 45×35
28. BD VIII, drzeworyt, 55×40
29. BD X, drzeworyt, 55×40
30. FD VIII, drzeworyt, 55×40
31. BD XI, drzeworyt, 55×40
32. BD XXI, drzeworyt, 40×55
33. FD II, drzeworyt, 55×40
34. BD XXIII, drzeworyt, 55×40
35. Drzewo Z, drzeworyt, 55×40
36. BD XX W, drzeworyt, 55×40
37. GI, drzeworyt, 35×30
38. B VII, drzeworyt, 55×30
39. Uroki lasu, drzeworyt barwny, 55×25
40. Późna godzina, technika mieszana, 21×14
41. M.K., technika mieszana, 17×13
42. Sąsiadka, sucha igła, 25×18
43. M.K.3, akwafora, 12×8
44. M.W., akwaforta, 14×10
45. Spotkanie, 1957, termoryt, 50×30
46. Myślę o Tobie, 1957, termoryt, 50×30
47. Miłość, 1957, termoryt, 50×30
48. Ślub, 1957, termoryt, 50×30
49. Panna młoda, 1957, termoryt 50×30
50. Ula, 1957, termoryt, 50×30
51. Samm, 1957, termoryt, 50×30
52. Przeznaczenie B, 1958, drzeworyt, 53×40
53. Mecz, 1958, drzeworyt, 53×40
54. Konstelacja IA, 1960, drzeworyt, 47×49
55. Konstelacja IIA, 1960, drzeworyt, 47×49

1960—1965

56. Kataklizm, akwaforta, 35×49
57. Układ A, drzeworyt, 45×30
58. Układ A I, drzeworyt, 45×30
59. Formy-zespół V, drzeworyt, 50×40
60. Formy VI, drzeworyt, 50×40
61. Formy „Samotność”, drzeworyt, 50×40

62. Plansza V, drzeworyt, 50×40
63. Kompozycja — IB, drzeworyt, 33×24
64. Czerwienie, odcisk 50×30
65. Anioł, technika mieszana, 46×37
66. Anioł X, technika mieszana, 55×30
67. Kompozycja V-III, technika mieszana barwna, 50×30
68. DA, drzeworyt, 47×37
69. Prof. L. Hirsfeld, drzeworyt 30×22
70. Sinooka, termoryt, 40×25
71. Partyzantom, linoryt 50×40
72. Ula, termoryt, 50×30
73. FD III, drzeworyt, 49×26
74. Człowiek i droga II, drzeworyt, 58×43
75. FCB I, linoryt 50×40
76. Homme de partie, wypukłódruk, 54×44
77. Ciężar codzienności, linoryt, 60×30
78. GK II, wypukłódruk, 70×42
79. Wizyty, linoryt barwny, 60×37
80. Wizyty II, linoryt barwny, 60×37
81. GK, linoryt barwny, 70×50
82. H 70, linoryt barwny, 70×50
83. Relief 2, linoryt barwny, 54×43
84. D II, drzeworyt, 63×36
85. D III, drzeworyt, 63×36

1965

86. Sans titre, wypukłódruk, 46×35
87. Dwoje, akwaforta, 35×23
88. Siedząca, drzeworyt, 40×30
89. Droga, termoryt, 40×25
90. Dwa ptaki, termoryt, 42×24
91. Park, odcisk, 35×27
92. Kompozycja M, linoryt, 50×70
93. Układy, linoryt, 76×54
94. FK III, linoryt, 75×65
95. Człowiek i gwiazdy, linoryt, 57×46
96. Kompozycja T, linoryt, 57×57
97. Kompozycja FK IX, linoryt, 64×49
98. Klatka, linoryt, 62×57
99. Anioł ucywilizowany, drzeworyt 60×50
100. Anioł ostrożny, drzeworyt, 60×50
101. Akwarium, wypukłódruk, 50×36
102. Siedząca, akwaforta, 40×30
103. Deux, technika mieszana, 54×40
104. Wspomnienie, technika mieszana, 52×41
105. Twoje oczy, akwaforta, 64×49

1966

106. Anioł prowincjonalny, technika mieszana, 60×50

107. Anioł A, drzeworyt, 60×50
108. Kompozycja D II, drzeworyt, 60×42
109. Kompozycja D XII, drzeworyt, 64×40
110. Kompozycja D III-B, drzeworyt, 80×56
111. Kompozycja D III-70, drzeworyt, 65×47
112. Kompozycja D-MO, drzeworyt, 65×44
113. Kompozycja D-B II, drzeworyt, 52×37
114. Kompozycja D-Katarzynie, drzeworyt 57×42
115. Kompozycja Święte drzewo, drzeworyt, 59×46
116. Kompozycja D-A, drzeworyt, 54×39
117. Kompozycja muzyczna, drzeworyt, 49×30
118. P.L.A.G. Anioł, drzeworyt, 75×50
119. Anioł codzienny, 1969, wypukłódruk, 60×50

1970

120. Architektura, drzeworyt, 53×40
121. Kwiat paproci, drzeworyt, 48×29
122. Hommage JFK-II, linoryt, 73×47
123. System, akwaforta, 11×12
124. Pejzaż morski, akwaforta, 21×15
125. Pejzaż morski II w, akwaforta, 21×15
126. Wodorosty II, akwaforta, 18×14
127. Jeden dzień z Tobą, akwaforta, 25×19
128. La fuite, sucha igła, 36×22
129. Zaloty, akwaforta wypukłódruk, 19×15
130. Nasze drzewo, wypukłódruk, 18×13
131. Scena klasyczna, akwaforta wypukłódruk, 15×11
132. Anioł Adonis, wypukłódruk, 60×50
133. Wszystkooki, technika mieszana, 42×40
134. Warszawa — miłość moja, technika mieszana, 57×49
135. Echo, technika mieszana, 65×43
136. Bezdomna miłość, linoryt barwny, 50×47
137. La fille Polonaise, linoryt barwny, 60×45

1970—1976

138. Wspomnienie, akwaforta barwna, 52×40
139. Kwiat i dziewczyna, akwaforta, 48×35

140. Forma R, technika mieszana, 65×50
141. Klepsydry w Brugge, linoryt, 56×40
142. Bajka dla dorosłych, akwaforta wypukłódruk, 25×19
143. Poligon, technika mieszana, 31×22
- 143a. Obcy, technika mieszana, 43×40
144. Rozstrzelanie, drzeworyt, 40×20
145. Dziewczyna w kotpaku, sucha igła, 32×23
146. Dwoje W. III, sucha igła, 32×24
147. Ruch, sucha igła, 35×23
148. Włódkowi, akwaforta, 22×31
149. Kamienny pejzaż, akwaforta, 24×19
150. Dwoje zawsze, sucha igła tinta, 32×22
151. Zachłanna, sucha igła tinta, 21×16
152. Aktorka, sucha igła tinta, 22×17
153. Anna, sucha igła tinta, 24×12
154. Pejzaż z okna, sucha igła tinta, 20×26
155. Karkonosze, akwaforta, 49×32
156. FCBT, linoryt, 60×50

1971

157. Relief B, drzeworyt, 70×40
158. Relief D, drzeworyt, 70×45
159. GEN, sucha igła, 63×50
160. GEN IX, sucha igła, 64×49
161. GEN VI A, sucha igła, 64×49
162. GEN XX-KO, sucha igła, 64×49
163. GEN XX-P, sucha igła, 64×49
164. GEN VI-B, sucha igła, 64×49
165. GEN XX-KIB, sucha igła, 64×49
166. GEN Imaginacja I, wypukłódruk, 62×48
167. Contra Mundum, wypukłódruk, 63×49
168. Imię czasu, wypukłódruk, 50×34
169. Portret X.D., wypukłódruk, 35×44
170. Katakizm, 1972, akwaforta, 72×48,5
171. Portret, 1972, sucha igła, 64×49
172. Oświęcim, 1972, sucha igła, 64×49

1973

173. MB, akwaforta, 8×8
174. MA, akwaforta, 8×8
175. MC, akwaforta, 10×8
176. Wspomnienia, sucha igła, 16,5×14
177. Macierzyństwo, sucha igła, 16×12
178. Kompozycja KO, akwaforta wypukłódruk, 15×10
179. Gwiazda Polarna, akwaforta wypukłódruk, 19×15
180. Młodzieniec, sucha igła tinta, 23×18
181. Pocałunek, akwaforta, 27×17

182. Dziewczyna z Istrowa, wypukłódruk, 47×31
183. Przerwany lot, 1974, drzeworyt, 60×37
184. Przerwany lot II, 1974, drzeworyt, 59×40

1975

185. Nie jesteś sam, akwaforta, 15×20
186. Ciągłe jutro, akwaforta wypukłódruk, 18×16
187. Gwiazda Polarna II, technika mieszana, 19×15
188. Retour, linoryt, 64×50
189. Willendorf, linoryt barwny, 70×52
190. Kwiat — kobieta, linoryt barwny, 73×55
191. Sówka, linoryt barwny, 70×51
192. Sówka II, linoryt barwny, 81×60
193. Évent, linoryt barwny, 85×50
194. Czerwony ptak, linoryt barwny, 66×56
195. Dla ciebie, linoryt barwny, 65×54
196. Rozbieranie do snu, (do wiersza Grochowiaka), linoryt barwny, 61×60
197. Signum, linoryt barwny, 76×50
198. Niezapomiana chwila, linoryt barwny, 60×50

1976

199. Gwiazda Polarna, akwaforta wypukłódruk, 8×15
200. Macierzyństwo, sucha igła tinta, 25×19
201. Ciągłe jutro, akwaforta, 18×16
202. Wizerunek, sucha igła, 25×18
203. Sen, linoryt, 14×19
204. Nie jedną ścieżką ludzie chodzą, akwaforta, 13×10
205. Nie jedną ścieżką ludzie chodzą, wypukłódruk, 13×10
206. Gwiazda Polarna, akwaforta, 8×15
207. Bliski, akwaforta wypukłódruk, 21×18
208. Pejzaż GEN, technika mieszana, 16×10
209. Envoi, akwaforta, 16×13
210. Samotność, akwaforta, 16×14
211. Kamienny pejzaż B, akwaforta, 17×16
212. Ślady czasu I, technika mieszana, 55×44
213. Ślady czasu II, technika mieszana, 52×38
214. Ślady czasu III, technika mieszana 57×38

215. Ślady czasu IV, technika mieszana, 60×42
216. Ślady czasu V, technika mieszana 61×44
217. Ślady czasu VI, technika mieszana, 61×42
218. Ślady czasu VII, technika mieszana, 64×41
219. Ślady czasu VIII, technika mieszana, 60×44
220. Ślady czasu IX, technika mieszana 45×36
221. Ślady czasu X, technika mieszana, 56×44
222. Ślady czasu XI, technika mieszana, 66×48
223. Ślady czasu XII, technika mieszana, 66×48
224. Pragnienia ludzkie są bardzo różne, 1979, linoryt barwny, 70×52

Eklibris

1. Marian Wójciak, 1948, sucha igła, 40×30
2. Franciszek Pajęczkowski, 1948, linoryt, 40×25
3. Xawery Dunikowski, 1948, linoryt, 125×113
4. Maria Dawską, 1950, sucha igła, 80×60
5. Stanisław Szpilczyński, 1952, drzeworyt, 124×110
6. Kazio Nowosad, 1952, drzeworyt, 75×60

1955

7. Stefan Flukowski, drzeworyt, 80×70
8. Andrzej Ryszkiewicz, sucha igła, 120×80
9. Krzysztof Penderecki, akwaforta, 80×76
10. Halina Leszczyńska, linoryt, 86×70
11. Karol Estreicher, linoryt, 95×75
12. Tadeusz Przytkowski, akwaforta, 40×53
13. Hania Natkowska, linoryt, 50×30
14. B. Iwaszkiewicz, sucha igła, 80×65
15. F. Kowarski, akwaforta, 80×62
16. Jan Parandowski, 1960, akwaforta, 85×65

1967

17. Wojciech Siemion, akwaforta, 107×78

18. Stanisław Grochowiak, akwaforta 92×80
19. Adam Więcek, akwaforta, 100×78
20. Alicja Surowiec, linoryt, 100×80
21. Tadeusz Presz, akwaforta, 90×69

1968

22. Mieczysław Wejman, akwaforta, 80×56
23. Stefan Stulgrosz, akwaforta, 53×40
24. Ewa Szumańska, sucha igła, 70×60
25. Kazimierz Kuligowski, akwaforta, 100×78
26. Irena Jakimowicz, akwaforta, 60×36
27. Tadeusz Brzoza, akwaforta, 96×76
28. Halina Pawlikowska, akwaforta, 30×20
29. Jerzy Łanowski, akwaforta, 50×47
30. Halina Chrostowska, akwaforta 40×40
31. Józef Mroszczak, akwaforta, 75×64
32. Ignacy Rutkiewicz, akwaforta, 70×60
33. Urszula Kozioł, akwaforta, 39×39
34. Stanisław Lorentz, akwaforta, 92×80
35. Wistawa Szymborska, akwaforta, 48×36
36. Xawery Dunikowski, akwaforta, 54×41
37. Stefan Flukowski, akwaforta, 60×50
38. Wiktor Dzulikowski, akwaforta, 70×70
39. Muzeum Sztuki Medalierskiej akwaforta, 93×90
40. Wojciech Jakubowski, akwaforta, 115×78
41. Tadeusz Banaś, akwaforta, 101×80
42. Dawski, akwaforta, 91×79
43. Stanisław Lorentz, akwaforta, 140×68
44. Maria Dawską, akwaforta, 91×79
45. Tadeusz Fijewski, akwaforta, 75×64
46. Stanisław Wojtowitz, akwaforta, 80×56
47. Olga Owczarek, akwaforta, 99×80
48. Leszek Rózga, akwaforta, 161×100
49. M.M.H., akwaforta, 161×100
50. Stanisław Sikora, akwaforta, 79×84
51. Wacław Obrębowski, akwaforta, 100×81

1969

52. Hamilton, akwaforta, 79×84

53. Bogusław Płaza, akwaforta, 100×81
54. Kazimierz Wyka, akwaforta, 79×52
55. Juliusz Starzyński, akwaforta, 110×81
56. Irena Huml, akwaforta, 62×57
57. Stefan Koczorowski, akwaforta, 110×81
58. Kazimierz Malinowski, akwaforta, 101×78
59. Tymon Terlecki, akwaforta, 90×60
60. Galambosz Ferens, akwaforta, 159×92
61. Janusz Szymański, akwaforta, 93×82
62. Jan z Bogumina Kuglin, akwaforta, 120×75
63. Mariusz Hermansdorfer, akwaforta 78×58
64. Bogna Jakubowska, akwaforta, 125×85
65. Ignacy Witz, akwaforta, 80×59
66. Lothar Bolz, akwaforta, 163×90

1970

67. Franciszek Kotula, akwaforta, 100×90
68. Cecylia Dunin-Horkowicz, akwaforta 125×83
69. Mieczysław Radojewski, akwaforta, 108×76
70. Jarosław Iwaszkiewicz, akwaforta, 108×76
71. W. Tylkowski, akwaforta, 119×78
72. J.G. Bort, akwaforta, 118×82

1971

73. Ewa Garztecka, akwaforta, 79×47
74. Józef Gielniak, akwaforta, 69×55
75. Herman Hebler, akwaforta, 130×88
76. Arkady Fiedler, akwaforta, 125×78
77. Z. Horbowy, akwaforta, 74×58
78. G. Boccacio, akwaforta, 117×80
79. Staś Melodysta, akwaforta, 74×59
80. J. Bednarz, akwaforta, 72×55
81. Paweł Banas, akwaforta, 90×62
82. Andrzej Rudziński, akwaforta, 86×56
83. Ksawery Piwocki, akwaforta, 101×75
84. Barbara Niewitecka, akwaforta, 80×47
85. Władysław Śmigieński, akwaforta, 112×80
86. Henry Moore, akwaforta, 68×57
87. Tadeusz Peiper, akwaforta, 60×37
88. Witold Gombrowicz, akwaforta, 66×50

89. Igor Przegrodzki, akwaforta, 111×65
90. Jerzy Sołtan, akwaforta, 110×80
91. Aleksander Matachowski, akwaforta, 128×79
92. Józef Matuszczak, akwaforta, 98×80
93. Klaus Rödel, akwaforta, 67×52
94. Jerzy Banach, akwaforta, 145×83
95. Jacek Wołowski, akwaforta, 80×62
96. Adam Bochnak, akwaforta, 140×74
97. Jerzy Grotowski, akwaforta, 92×70
98. Jerzy Harasymowicz, akwaforta, 80×63
99. Jerzy Waldorff, akwaforta, 142×100

1972

100. J. Szytkiewicz, akwaforta, 52×39
101. Irena Hańko, akwaforta, 80×80
102. Stanisław Fijałkowski, akwaforta, 115×85
103. Gustaw Holoubek, akwaforta, 116×87
104. Jerzy Panek, akwaforta, 101×80
105. Maria Kuncewiczowa, akwaforta, 84×44
106. Kazimierz Wierzyński akwaforta, 56×80
107. Wojciech Żukrowski, akwaforta, 100×57
108. Stanisław Dygat, akwaforta, 80×62
109. Maria Grońska, akwaforta, 119×75
110. Alina i Czesław Centkiewiczowie, akwaforta, 155×103
111. SKD, akwaforta, 117×72
112. Michał Sumiński, akwaforta, 150×101
113. Krystyna Drozdowicz, akwaforta, 115×76
114. Stanisław Rzecki, akwaforta, 100×53
115. Henryk Raczyniewski, akwaforta, 106×76
116. Pablo Picasso, akwaforta, 154×102
117. Emil Krcha, akwaforta, 80×60
118. A. Hanytkiewicz, akwaforta, 79×61
119. Leon Dożycki, akwaforta, 119×76

1973

120. Irena Ryłska, akwaforta, 101×80
121. Krystyna Garbień, akwaforta, 99×77
122. Lech Kokociński, akwaforta, 80×60
123. Tadeusz Kurpaski, akwaforta, 100×79
124. Mieczysław Majewski, akwaforta, 100×79
125. Melchior Wańkowicz, akwaforta, 137×120
126. Ignacy Łopieński, akwaforta, 119×76
127. Marian Morchowski, akwaforta, 100×80

128. Alfons Karny, akwaforta, 100×77
129. Tadeusz Kulisiewicz, akwaforta,
60×38

1974

130. Tadeusz Różewicz, akwaforta,
109×66
131. Stanisław Zaczek, akwaforta,
96×71
132. Piękna Kasia z Kosowa, akwaforta,
78×60
133. Pablo Neruda, akwaforta, 146×98
134. Antoni Stonimski, akwaforta, 78×60
135. S. Kisiel, akwaforta, 80×61
136. Dr Vitalis Vengris, akwaforta, 119×86
137. S.I.Lec, akwaforta, 118×100
138. Maria Flukowska, akwaforta,
108×80
139. Wojciech Siemion, akwaforta,
35×50
140. K.I. Gaczyński, akwaforta, 147×87

1975—1976

141. Michał Wojewódzki, akwaforta,
138×94
142. Irena Dziedzic, akwaforta, 98×93
143. Ernest Bryll, akwaforta, 83×36
144. Ewa Śliwińska, akwaforta, Ø 61
145. Michał Diament, akwaforta, 75×170
146. Wojciech Natanson, akwaforta,
120×52
147. Franciszek Habdas, akwaforta,
130×100
148. Włodzimierz Sokorski, 1976,
akwaforta, 170×74
149. Jerzy Andrzejewski, 1976
akwaforta, 130×88
150. Barbara Wachowicz, 1976,
akwaforta, 130×49

1977—1978

151. Władysław Broniewski, akwaforta,
124×89
152. Artur Sandauer, akwaforta, 128×63
153. Teresa Ferens, akwaforta, 120×70
154. Jerzy Putrament, akwaforta, 147×97
155. Jerzy Pachlowski, akwaforta,
118×106
156. Aleksander Maliszewski, akwaforta,
120×88
157. A. Kosiba, akwaforta, 140×112
158. Żenia Zdun, akwaforta, 140×80
159. Barbara Sadowska-Vertun,
akwaforta, 132×95
160. Jan Świdorski, akwaforta, 134×100
161. Krzysztof Zanussi, akwaforta, 95×58

162. Jacek Woźniakowski, 1978,
akwaforta, 84×60
163. Ludmiła Marjańska, 1978,
akwaforta, 154×48
164. Wiesława Wierzchowska, 1978
akwaforta, 146×103

1980

165. K.T.T., akwaforta, 122×79
166. Alfred John, linoryt, 110×70
167. Bajki Fluka, sucha igła, 55×49

Rysunki

1. Modelka, 1946, 26×20
2. Modelka II, 1946, 30×20
3. Inwalida, 1946, 32×22
4. Po wojnie, 1946, 32×22
5. MZ, 1950—1960, 40×30
6. Szkic do rzeźby, 1950—1960, rys.
barwny, 65×52
7. Anioł bezradny, 1969, rys, barwny,
50×40

**Rysunek tłusty
z lat 1950—1960**

8. Przyjaciół, 29×20
9. Ditta, 30×22
10. Koncert B, 30×20
11. Wiolonczelista II, 30×20
12. Powrót, 30×20
13. Głowa męska, 30×22
14. MK, 26×16
15. Po wojnie, 28×16
16. W zamyśleniu, 30×20
17. Kobieta tajemnicza, 30×21
18. Amanda, 65×55
19. Diana wrocławska, 55×40
20. Autoportret II, 60×50
21. Drzewo, 50×48
22. Cytryny II, 50×38
23. Kompozycja II, 51×40
24. Jarzyny, 50×36
25. Różowe kwiaty, 50×36
26. Plaża w Juracie, 50×37
27. Diana, 50×38
28. Dziewczyna w szalu, 58×38
29. Siostry, 50×38
30. Kompozycja, 60×45
31. Natręty I, 60×45
32. Żenia, 60×45
33. Odwiedziny I, 60×45
34. Odwiedziny II, 60×45
35. Drzewo I, 60×45
36. Maria, 60×45
37. Port rybacki Władysławowo, 60×45

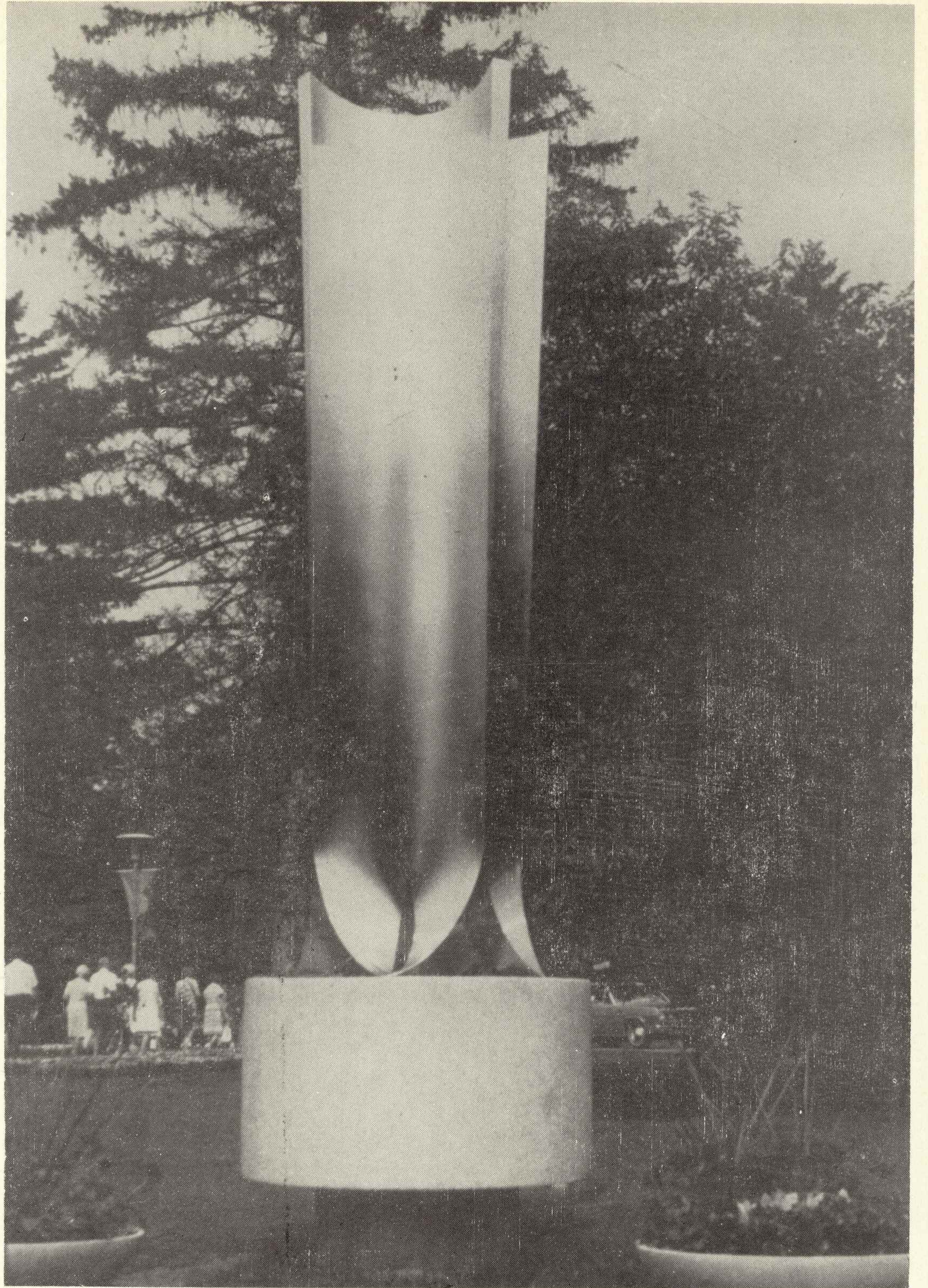
38. Kwiaty w kobaltowym flakonie,
60×45
39. Martwa natura z cytrynami, 60×45
40. Wiolonczelista, 60×45
41. Koncert I, 60×45
42. Owoce, 60×45
43. Zbrodnia, 60×45
44. Zamyślona, 60×45
45. Improwizacja, 60×45
46. Owoce II, 60×45
47. Białe gołębie, 60×45
48. Okupacja, 60×45
49. Żona, 60×45
50. Lato, 60×45
51. Macierzyństwo, 60×45
52. Dwoje, 35×25
53. Dwoje, 50×40
54. Odpoczynek, 40×30
55. Nocturn, 35×25
56. Opieka, 35×25
57. Żydówka, 30×20
58. Autoportret II, 50×40
59. Dwoje, 43×23

Z cyklu Kobieta

60. Z, 63×49
61. Rysunek XXIX, 45×32
62. Rysunek XXX, 63×50
63. Rysunek XXXI, 64×50
64. Rysunek XXXII, 64×50
65. Rysunek XXXIII, 64×50
66. Rysunek XXXIV, 65×55
67. Rysunek XXXV, 55×40
68. Rysunek XXXVI, 60×50
69. Gera, 33×24
70. Lato, 35×25
71. Śpiąca, 25×35
72. W kawiarni, 35×25
73. Rysunek V, 35×25
74. Enid, 35×25
75. Stheno, 40×30
76. Gea, 35×25
77. Rysunek XXII, 50×40

Monotypie z lat 1970—1975

1. Mono C, 65×50
2. Mono C II, 65×50
3. Train express, 65×50
4. Z myślą o Tobie, 40×30
5. O zachodzie, 51×33



1. XX Wiek



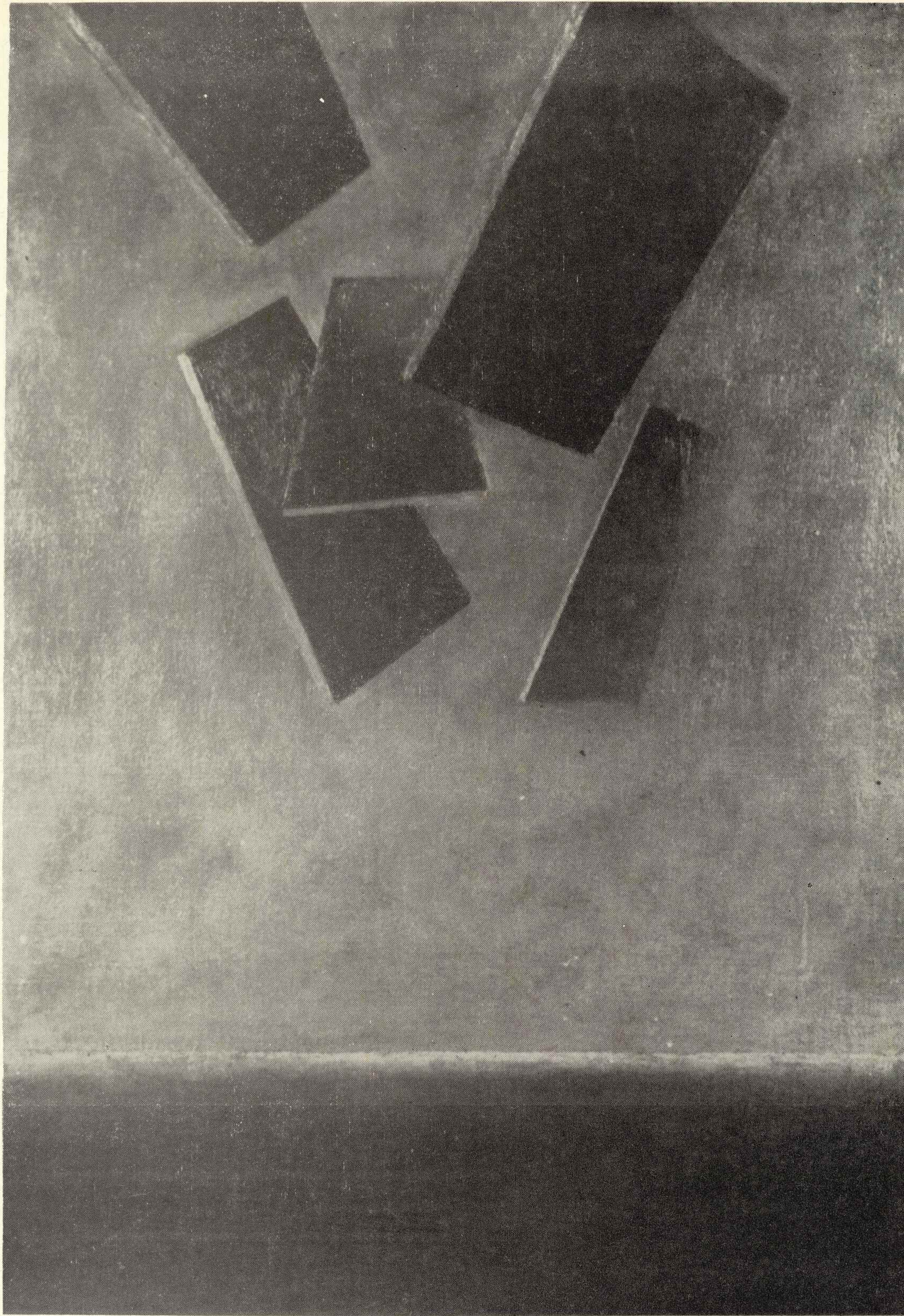
2. Macierzyństwo



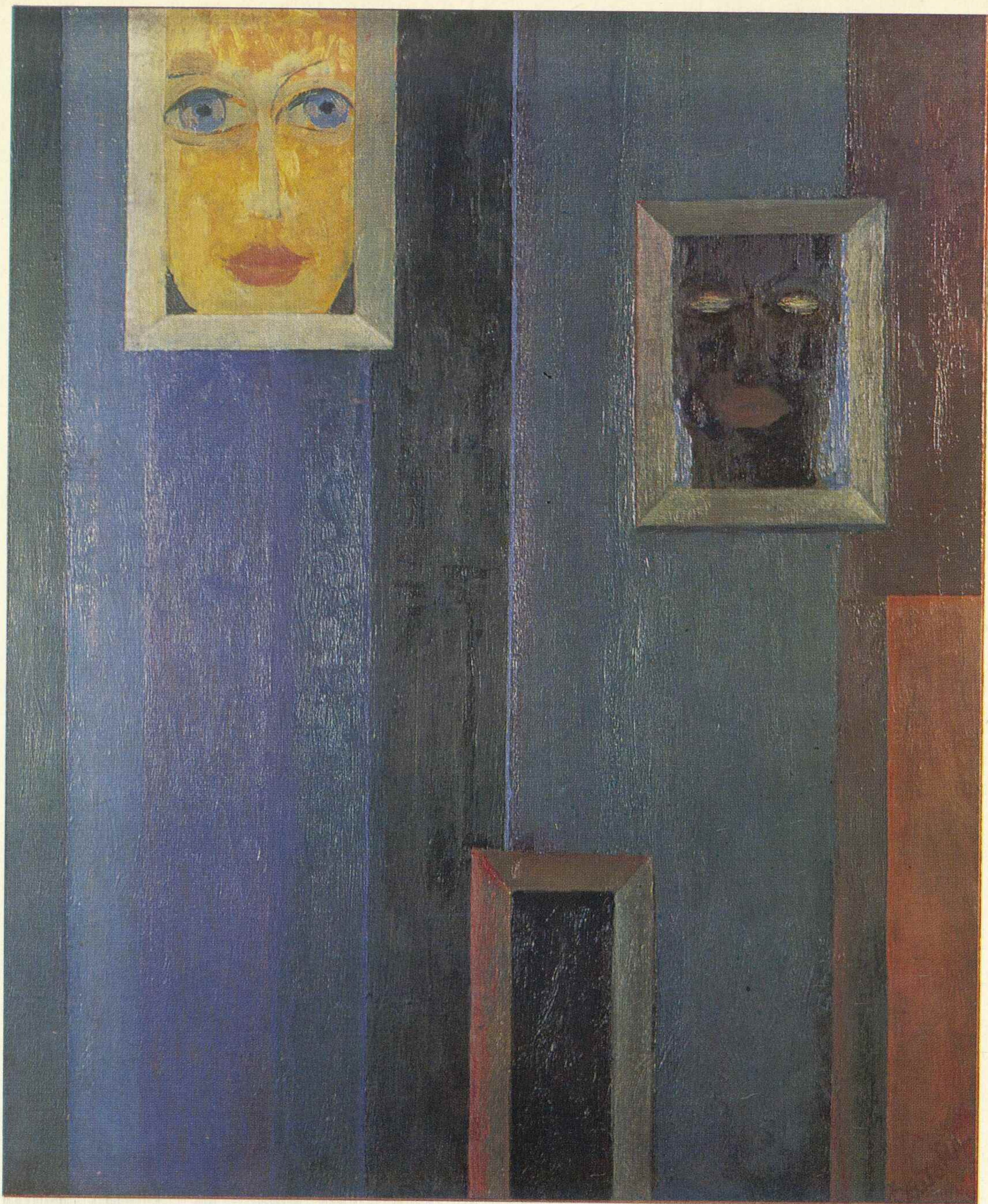
1. Z cyklu Warszawa 1939—1945, Nalot



3. Odwiedziny



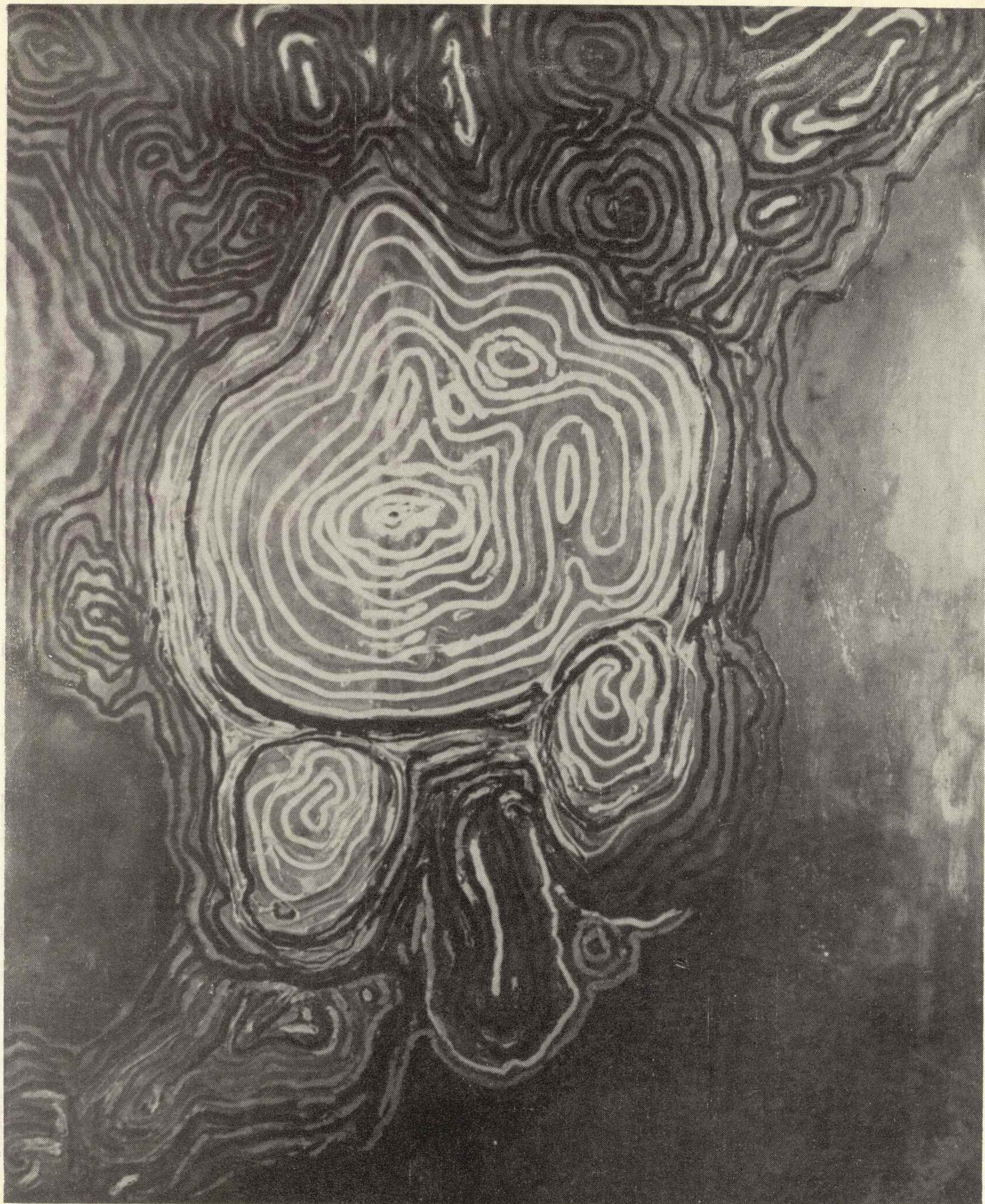
4. Przestrzeń i ruch



2. Z cyklu Szukam człowieka



3. Z cyklu Szukam człowieka



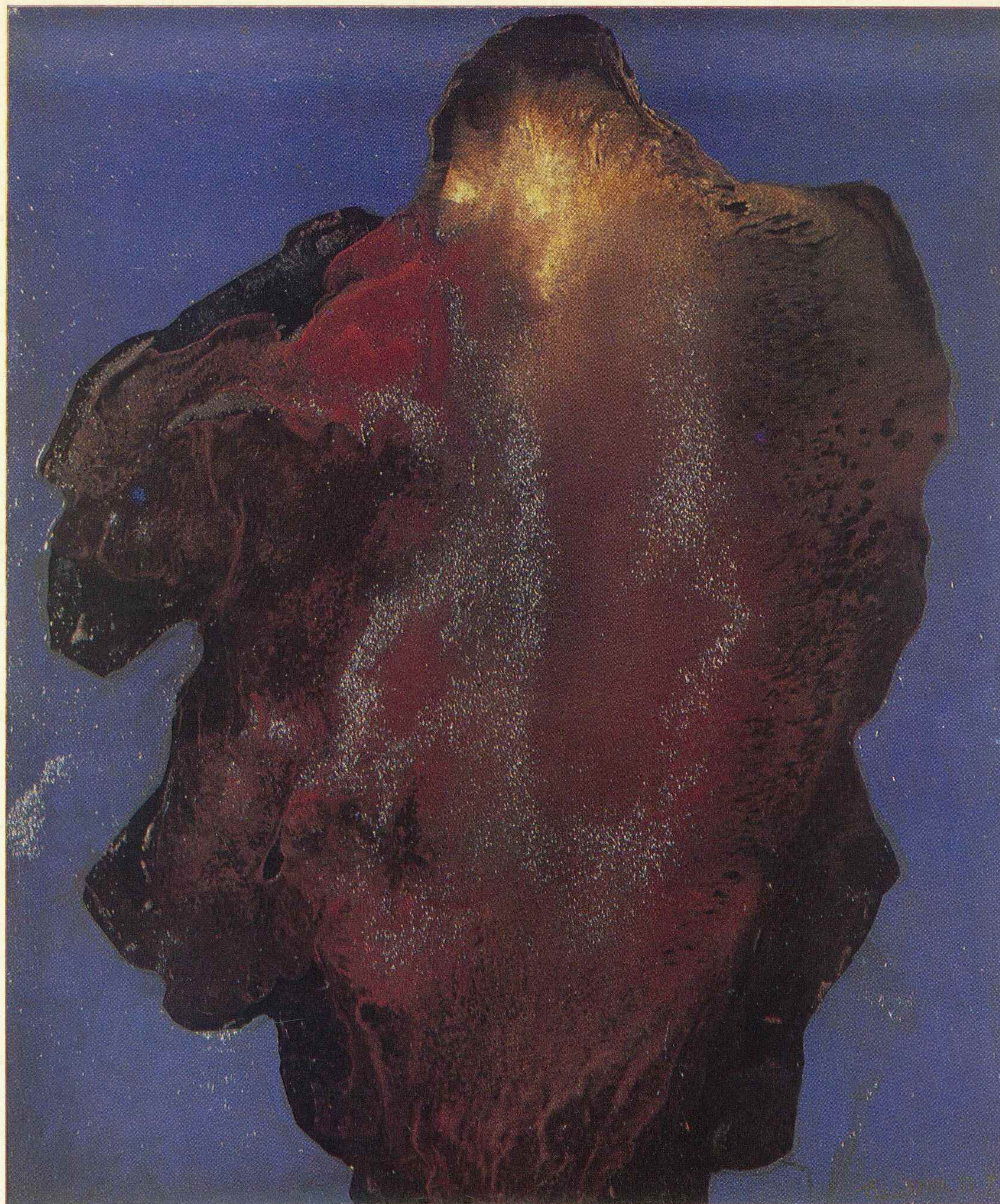
5. Z cyklu Przestrzeń i ruch: Lot



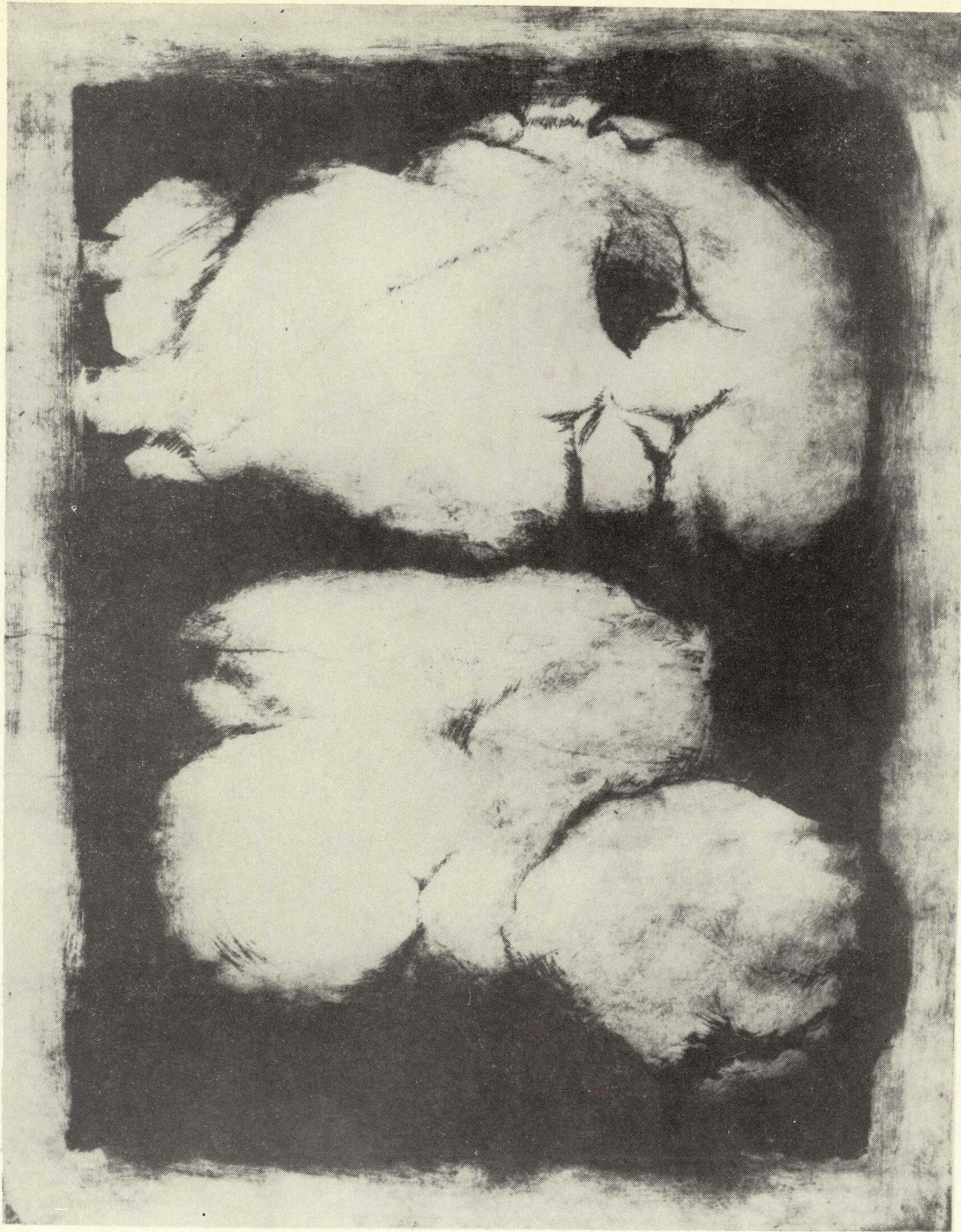
6. Z cyklu Groźba epoki nuklearnej, rysunek III



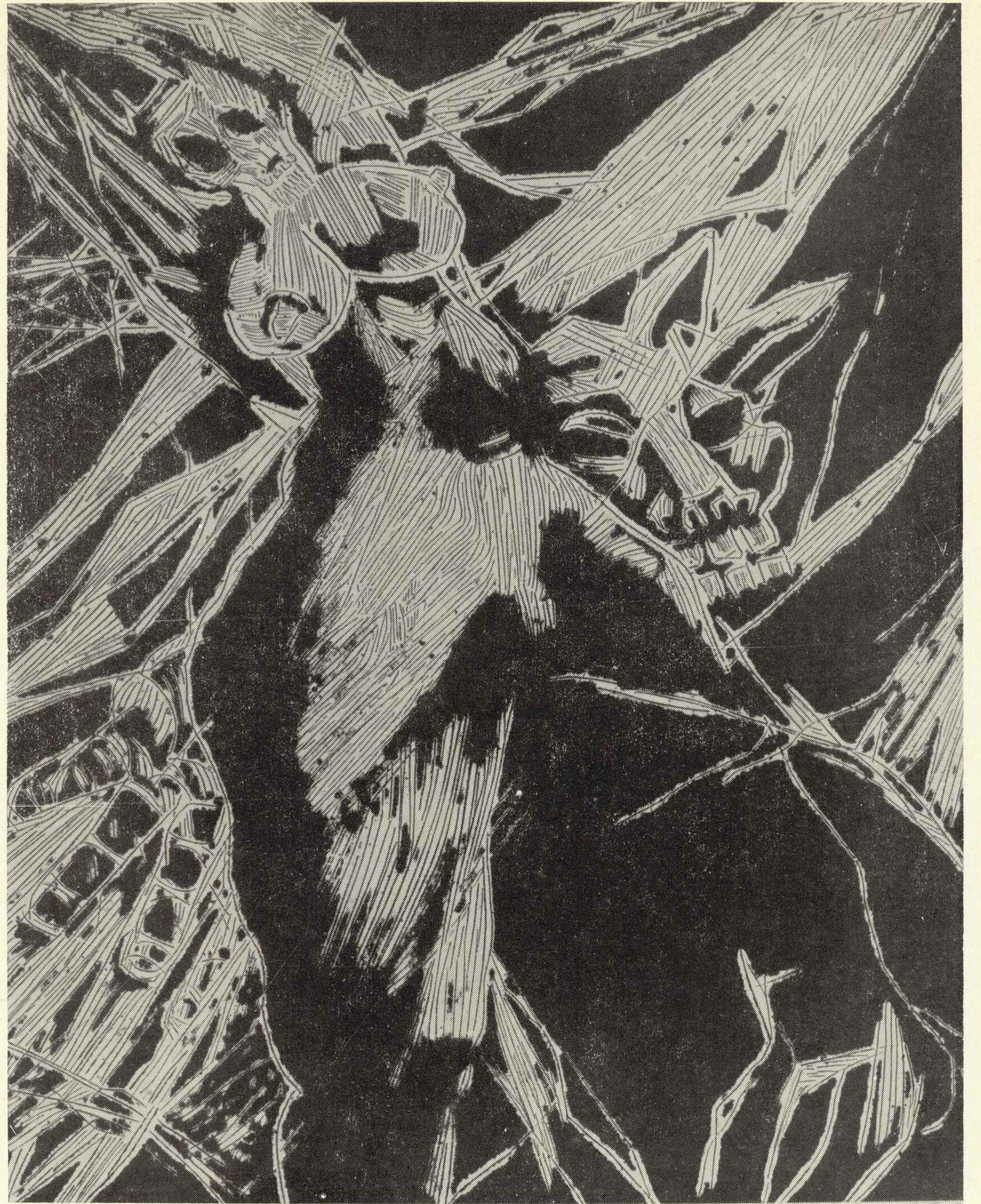
7. Autoportret



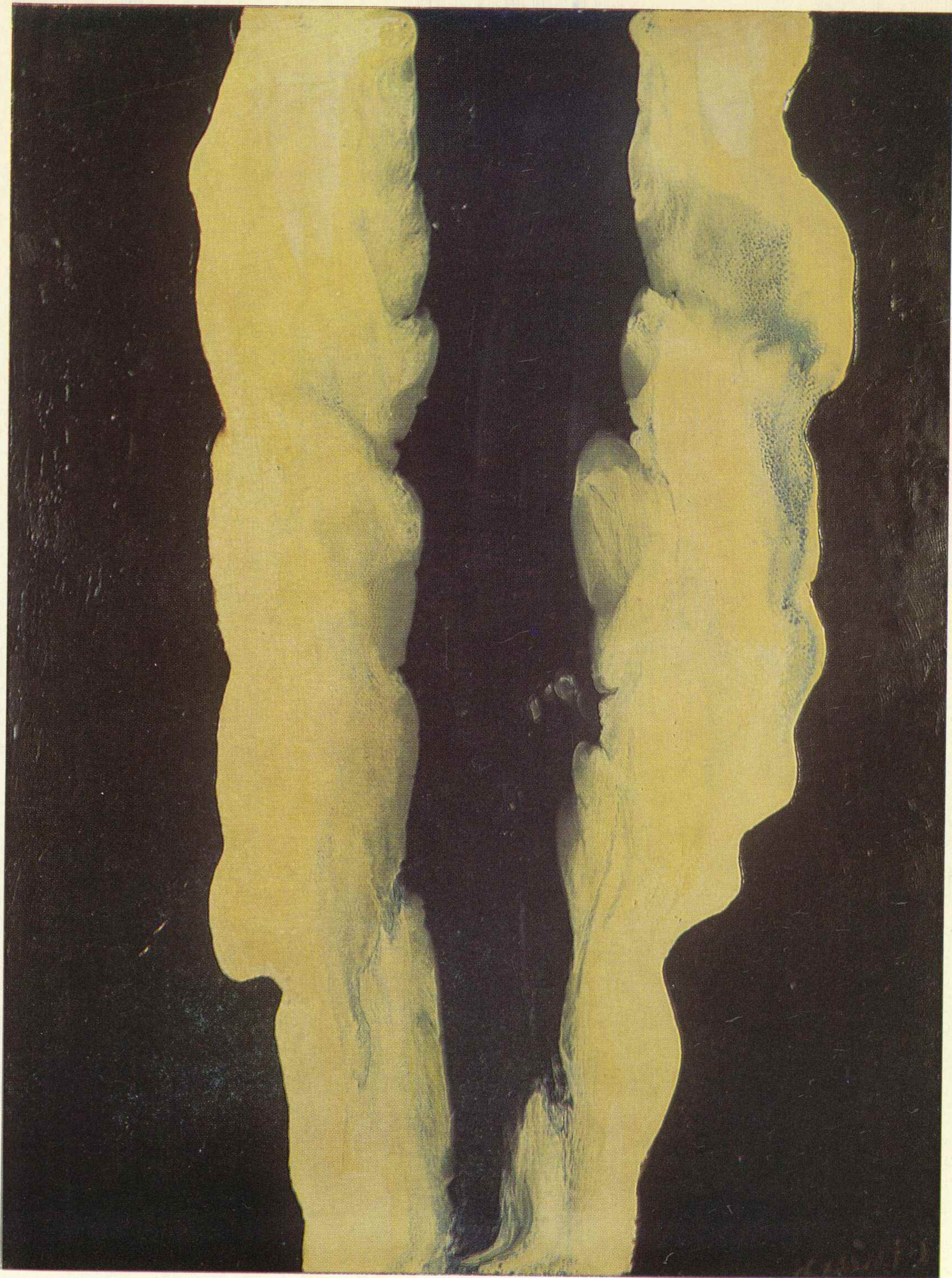
4. Z cyklu Synthesis Postać



8. Z cyklu Groźba epoki nuklearnej



9. Z cyklu Groźba epoki nuklearnej



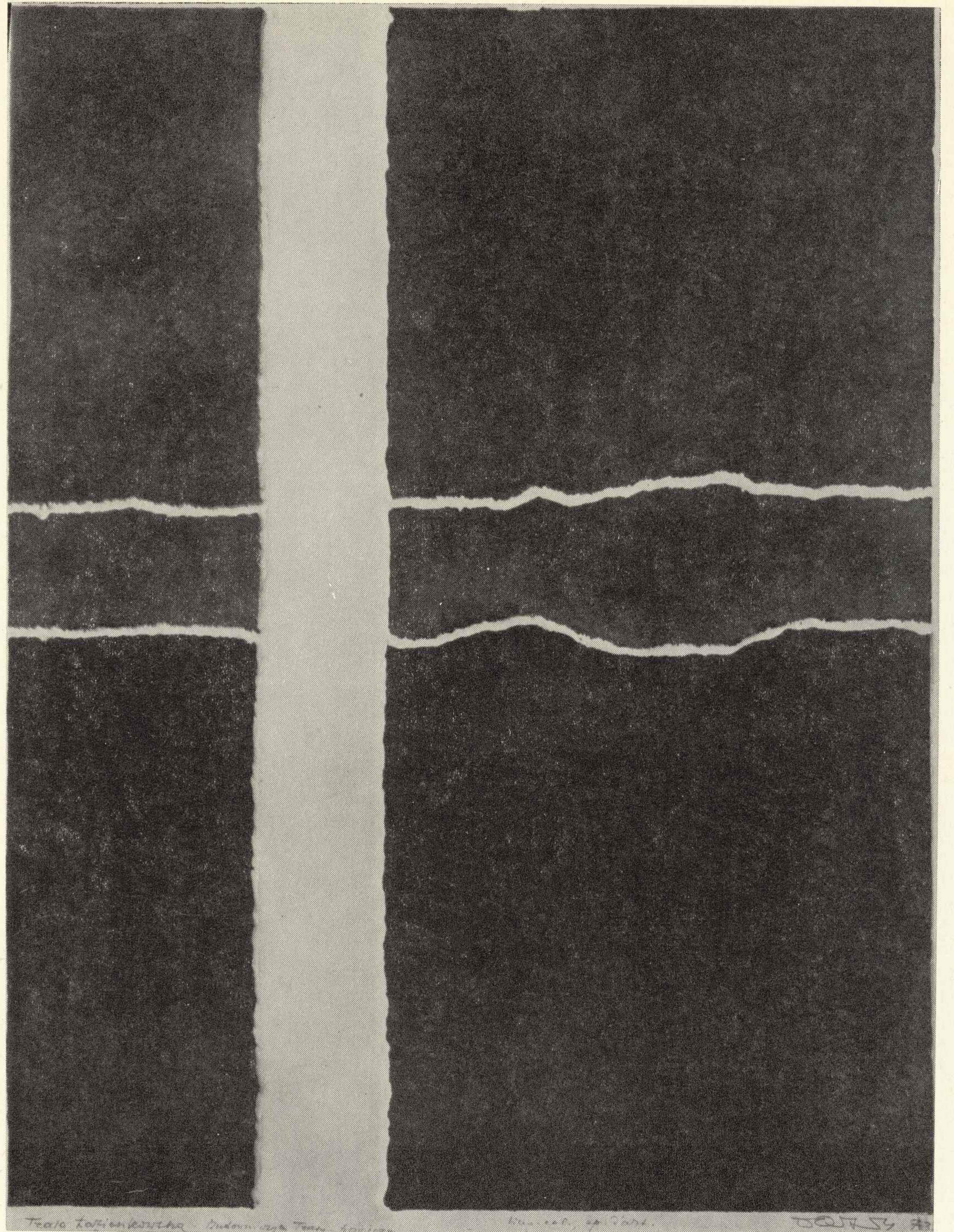
5. Z cyklu Żywioty



6. Z cyklu Żywioty



10. Évent



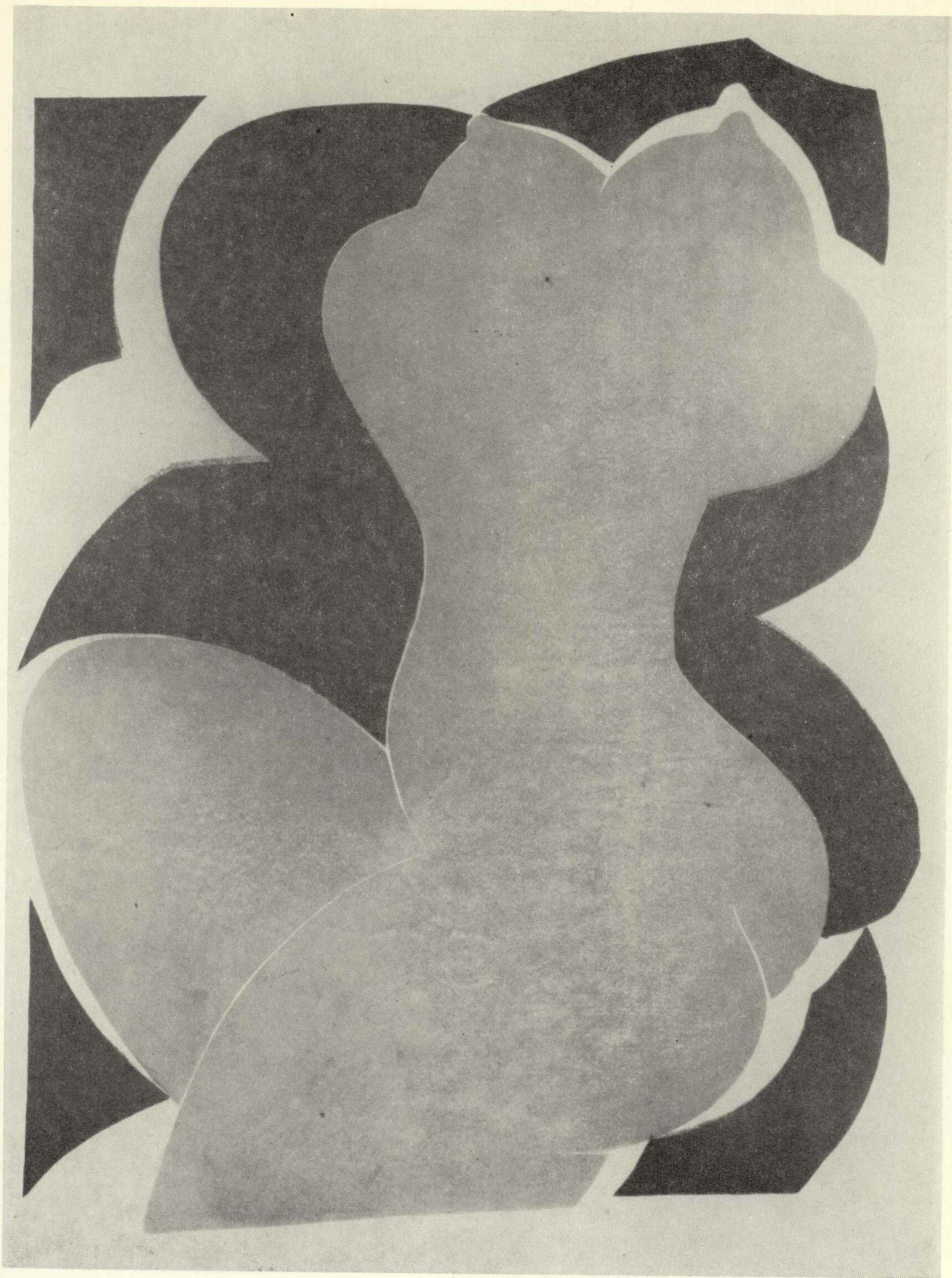
11. Trasa Łazienkowska



12. Rozbieranie do snu



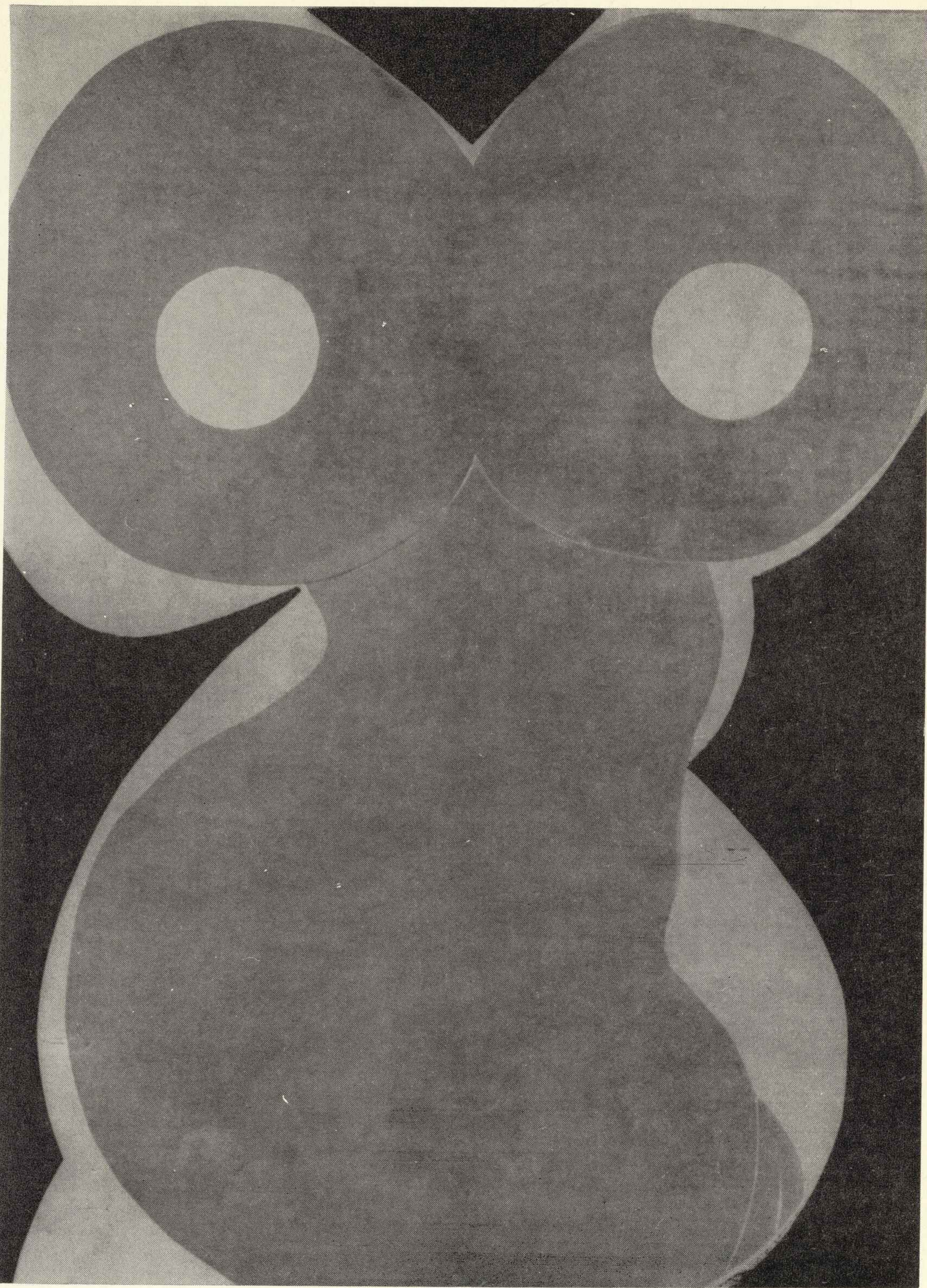
7. Z cyklu Żywioty



13. Kwiat kobieta II



17. Jeden dzień z Tobą



14. Sówka II



16. Z cyklu Deski, Biologia drzewa



15. Z cyklu Deski, Biologia drzewa

